

Cena 50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, wtorek 24 marca 1959 roku

Nr 70 (3834)

Pozjazdowe zebrania informacyjne powiatowych organizacji PZPR

We wszystkich województwach rozpoczęły się zebrania informacyjne o III Zjeździe PZPR. W czasie zebrań delegaci na zjazd omawiają z aktywem partyjnym najważniejsze zadania, wypływające z uchwał zjazdu.

23 bm. w Sieradzu relacje o zjeździe złożyli sekretarz KW PZPR w Łodzi — W. Fibakiewicz oraz I sekretarz KP PZPR w Sieradzu — M. Augustyniak. Szczególnie dużo miejsca poświęcili oni sprawom bieżącej pracy partyjnej na wsi oraz problemom ulepszenia metod pracy w miejscowych zakładach przemysłowych.

Delegaci odpowiedzieli również na szereg pytań dotyczących m. in. nowych inwestycji w małych miasteczkach oraz problemów ideologicznych.

Podobne spotkania odbyły się w Kutnie i Łowiczu.

4-letnie studia dla działaczy KO

Dotychczas powszechnie stosowaną formą szkolenia pracowników domów kultury, instruktorów woj. wydz. kult., członków amatorskich zespołów artystycznych itp. były kursy lub seminary. W bieżącym roku centralna porada amatorskiego ruchu artystycznego organizuje studia, będące nową formą szkolenia.

Studia te będą miały stałą siedzibę, a program zajęć przewidziany jest na 4 lata. W Poznaniu uruchomione zostanie studium muzyczne, a w Krakowie powstaje studium teatralno-lalkarskie. Przewiduje się ponadto zorganizowanie 2 dalszych studiów — plastycznego i choreograficznego w Warszawie. Studia te będą korzystać z fachowego poradnictwa i pomocy odpowiednich szkół wyższych.



HANOI. — Prezydent Indii Prasad przybył w niedzielę z wizytą oficjalną do Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Powszechna inwentaryzacja

W tych dniach prezes Rady Ministrów zatwierdził skład centralnej komisji inwentaryzacyjnej. Przewodniczącym komisji mianowany został prof. K. Secomski, zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów; zastępcami przewodniczącego są: St. Róg — wiceprezes GUS i J. Trenda — podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. W skład komisji wchodzi przedstawiciel szeregu ministerstw.

Powszechna inwentaryzacja obejmie wszystkie przedsiębiorstwa państwowe w kraju, będące na rozrachunku gospodarczym i dokonujące odpisów amortyzacyjnych, a więc przedsiębiorstwa przemysłowe, budowlane, handlowe, transportowe, PGR itp.

Celem powszechnej inwentaryzacji będzie — mówiąc urzędowym językiem — pełne uporządkowanie i uzupełnienie ewidencji księgowej środków trwałych; dokonanie tego wszystkiego wg jednolitej nomenklatury, jednolitych cenników, a więc skłasyfikowanie, wycenienie i stwierdzenie stopnia zużycia wszystkich w kraju budynków, budowli, maszyn, urządzeń i środków transportu. Jest to ogromne zamierzenie organizacyjne, ekonomiczne, statystyczne itp., którego rozmiary trudno ocenić niefachowcovi.

Faktyczny spis wartości majątku trwałego opierać się będzie na stanie ostatniego dnia br. Końcowe wyniki tej wielkiej, niezwykle ważnej dla gospodarki akcji, uzyskamy dopiero pod koniec przyszłego roku.

Wyniki rozmów Eisenhower-Macmillan

Akceptacja spotkania szefów rządów bez żadnych warunków

NOWY JORK (PAP). — Korespondent PAP w USA red. Henryk Żwirn podaje: Rozmowy Eisenhower — Macmillan w zasadzie zostały zakończone. W poniedziałek po południu wznowiona została jedynie dyskusja na temat stosunków handlowych między USA i Anglią oraz rozpatrywane były plany związane z przeciwstawieniem się ofensywie gospodarczej ZSRR.

Jedynym konkretnym rezultatem rozmów było zaakceptowanie kompromisowej formuły w sprawie konferencji na najwyż-

szym szczeblu, której zwołanie nastąpi nie później niż automatycznie, niezależnie od wyników konferencji ministrów spraw zagranicznych. Przyjęcie tej formuły oceniane jest jako sukces Macmillana. Konferencja ministrów ograniczy się w zasadzie do ustalenia daty, miejsca i porządku dziennego obrad szefów rządów, jakkolwiek strona zachodnia będzie prawdopodobnie nalegała na dokonanie pewnych poważniejszych prac przygotowawczych, uzasadniając swe stanowisko faktem, że spotkanie na najwyższym szczeblu będzie

trwało stosunkowo krótko (5-10 dni) i szefowie rządów nie będą mieli czasu na dokładne przestudiowanie problemów.

W sprawach merytorycznych dotyczących Berlina, Niemiec i problemu bezpieczeństwa europejskiego stanowisko Zachodu w dalszym ciągu nie uległo skrytalizowaniu. Rozbieżności brytyjsko-amerykańskie utrzymały się, strona amerykańska nie zgłosiła żadnych nowych propozycji. Wywniosła ona szereg zastrzeżeń wobec sugestii brytyjskiej w sprawie nowego międzynarodowego statusu Berlina, rozróżnienia sił zbrojnych obu stron w Niemczech oraz zwiększenia dostawczych elementów. Wyraziła ona jednak po dobru gotowość uznania prawa przedstawicieli NRD do kontroli dokumentów konwojów sojusznicych na szlakach komunikacyjnych między Berlinem zachodnim a NRD.

Mocarstwa zachodnie podejmą obecnie próbę usunięcia istniejącej między nimi rozbieżności na niższym szczeblu dyplomatycznym, a następnie na konferencji ministrów spraw zagranicznych USA, Anglii, Francji i NRD w Waszyngtonie 31 marca br. Sprawa ta omawiana będzie również na sesji NATO, która rozpocznie się w stolicy USA 2 kwietnia. Obserwatorzy przypuszczają, że uzgodnienie stanowiska Zachodu i ustalenie jakiegoś wspólnego planu postępowania nie będzie rzecz łatwą.

Ze skąpych informacji jakie na piływały z Camp David wynika, że sprawa zjednoczenia Niemiec omawiana była jedynie pobieżnie i znajdowała się na dalszym planie. Mimo oficjalnych zaprzeczeń utrzymują się pogłoski, że strona zachodnia będzie dążyła do odroczenia rozwiązania tego problemu, ze zrozumiałych względów nie przyznając się do tego publicznie.

XII Zjazd radzieckich zw. zaw.

MOSKWA (PAP). W poniedziałek o godzinie 10 czasu moskiewskiego w Wielkim Pałacu Kremlowskim w Moskwie rozpoczął się XII Zjazd radzieckich związków zawodowych.

Na zjazd przybyły delegacje z wszystkich krajów socjalistycznych (na czele delegacji polskiej stoi przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński) oraz z większości krajów kapitalistycznych, jak również z szeregów działaczy SZZZ.

Huczni oklaskami powitali delegacji i goście przybyłych na otwarcie zjazdu przywódców partii i kierowników rządu radzieckiego: L. Breżniewa, N. Chruszczowa, J. Furewa, N. Ignatowa, A. Kirizenko, F. Kozłowa, O. Kuusinen, N. Muchomidowa, N. Szwernika, A. Kosięgina i P. Pospelowa.

Po wybraniu prezydium, sekretariatu, komisji redakcyjnej i mandalowej delegacji zatwierdził następujący porządek dzienny:

Sprawozdanie z działalności WCPSP i zadania związków zawodowych ZSRR w świetle uchwał XXI Zjazdu KPZSR.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej.

Zmiany w statucie radzieckich związków zawodowych.

Wybory Wszczęziwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych i Komisji Rewizyjnej.

Na temat pierwszego punktu porządku dziennego zabrał głos przewodniczący Wszczęziwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, Wiktor Griszyn.

Poszlakowy proces o usiłowanie zabójstwa trojsem

Niezwykłe sensacyjny proces poszlakowy rozpoczął się 23 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla woj. warszawskiego. Na ławie oskarżonych zasiada mieszkający w Ryku, b. funkcjonariusz MO Henryk Pawlik, który stoi pod zarzutem usiłowania zabójstwa trojsem mieszkanki Deblina, Stefana Mikuska.

Jak stwierdza akt oskarżenia, w czerwcu ub. roku Stefan Mikus otrzymał tajemniczą przesyłkę nadaną przez niejakiego Stanisława Wisniewskiego, zamieszkałego w Warszawie przy ul. Foksal nr... 115. (Jak wiadomo, przy ul. Foksal dom o takim numerze nie istnieje). Po bliźszych oględzinach okazało się, że w drewnianej skrzyneczce znajdowała się sprytnie skonstruowana mina o zawartości 400 gramów trotylu. Mikuszek, który na szczęście nie otwierał skrzynki, nie manipulował przy niej, unikając tym samym skutków wybuchu, przekazał sprawę organom MO. W toku śledztwa podejrzenie padło na b. funkcjonariusza MO Henryka Pawlika, który miał z Mikuskim zaang. Ustalono również, że Mikuszek został przez Pawlika pobity i ten ostatni zgodził się polubownie zapłacić sumę 3 tys. zł tytułem odszkodowania za straty moralne i fizyczne.

W mieszkaniu Pawlika znaleziono trotyl. Jak ustalono w toku śledztwa — zobowiązał się on przesłać poszkodowanemu Mikuskiemu pieniądze drogą pocztową. Zamiast przesyłać z pieniadzmi nadeszła paczka z trojsem. Ekspertyza grafologiczna nie wykazała jednak, że pismo nadawcy faktycznie jest pismem Pawlika.

Ten sensacyjny proces — zagadka zostanie ostatecznie wyjaśniony w toku rozprawy sądowej. Pawlik, zarówno w śledztwie jak i na rozprawie nie przyznaje się do winy.

Trzy meteoryty jednoznacznie spadły do morza

W pobliżu Nowej Zelandii spadły w niedzielę do morza trzy pionące meteoryty. Wstrząs, jaki nastąpił przy zetknięciu się z rozpalonym brył z wodą był tak silny, że położone na wybrzeżu domy zakłócały się, a w wielu z nich wypadły szyby. Mieszkańcy nadbrzeżnych osiedli, którzy obserwowali spadające meteoryty opowiadają, iż spadkowi ich towarzyszył oślepiający blask i sturmienny huk.

Dyrektor obserwatorium astronomicznego w Wellington, Thomsen stwierdził, że meteoryty te, według danych szacunkowych mogły ważyć po około 45 kg. Okwiał czyi on, że ziemia znajduje się obecnie prawdopodobnie w roju meteorytów, które mogą spaść na jej powierzchnię. Nie zdarzyło się jednak dotychczas, by trzy meteoryty spadły jednoznacznie. Thomsen zaprzeczył kategorię pogłoski, jakoby rozpalone bryły, które spadły w pobliżu Nowej Zelandii mogły być szczątkami amerykańskiego sztucznego satelity.

Oświadczenie Polskiej Agencji Prasowej

W związku z rozmowami prezydenta Eisenhowera i premiera Macmillana korespondent niektórych wielkich agencji zachodnich donosił, jakoby w toku tych rozmów uznano, że Polska i Czechosłowacja powinny być zaproszone do udziału w przewidywanych spotkaniach Wschód — Zachód w charakterze niepełnoprawnych uczestników lub wręcz obserwatorów.

Przedstawiciel PAP dowiaduje się, że polskie koleła miarodajne oceniamy taką koncepcję zdecydowanie negatywnie. Informacja powyższa, gdyby odpowiadała prawdzie, musiałaby wywołać w społeczeństwie polskim zdziwienie i oburzenie. Propozycja pełnoprawnego udziału Polski i Czechosłowacji — pierwszych ofiar agresji hitlerowskiej — w tych spotkaniach została wysunięta przez Związek Radziecki i aż nadto uzasadnionych względów. Polska i Czechosłowacja powinny być zaproszone do udziału w przewidywanych spotkaniach Wschód — Zachód w charakterze niepełnoprawnych uczestników lub wręcz obserwatorów. Jeśli mocarstwa zachodnie chcą wyznaczyć Polsce rolę obserwatora przy rozstrzygnięciu spraw dotyczących pokoju i bezpieczeństwa w Europie, tym, pokojowi i bezpieczeństwu Polski, to potwierdzałoby to tylko jeszcze raz stosunek kierowniczych kół NATO do słusznych praw narodu polskiego.

Nowe zasady współzawodnictwa pracy

23 bm. w CRZZ odbyła się narada przedstawicieli związków zawodowych i resortów gospodarczych, poświęcona omówieniu uchwały Rady Ministrów i CRZZ w sprawie nadawania sztafardów przedchodniach sztafardów, które uzyskały najlepsze wyniki we współzawodnictwie pracy. Podczas narady omówiono także: projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie powoływania przy resortach komisji rozjemczych do rozpatrywania sporów wynikłych między samorządami robotniczymi a jednostkami nadzretnymi administracji gospodarczej, projekt uchwały w sprawie kontroli realizacji wniosków zgłaszanych przez zalogi oraz uchwał KSR i narad ekonomicznych.

23 bm. w CRZZ odbyła się narada przedstawicieli związków zawodowych i resortów gospodarczych, poświęcona omówieniu uchwały Rady Ministrów i CRZZ w sprawie nadawania sztafardów przedchodniach sztafardów, które uzyskały najlepsze wyniki we współzawodnictwie pracy. Podczas narady omówiono także: projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie powoływania przy resortach komisji rozjemczych do rozpatrywania sporów wynikłych między samorządami robotniczymi a jednostkami nadzretnymi administracji gospodarczej, projekt uchwały w sprawie kontroli realizacji wniosków zgłaszanych przez zalogi oraz uchwał KSR i narad ekonomicznych.

Nowe zasady współzawodnictwa — w myśl uchwały Rady Ministrów i CRZZ — przewidują, że o przystąpieniu do niego decyduje przede wszystkim fakt, czy pracownik jest członkiem związku zawodowego. W ramach ustalonych każdorazowo przez resorty i związki zawodowe w zależności od aktualnie najwazniejszych potrzeb gospodarki narodowej i danej gałęzi przemysłu.

Pierwsze, oparte na nowych zasadach wreczenie sztafardów i nagród za najlepsze osiągnięcia we współzawodnictwie odbędzie się przed 1 maja br. Będzie miało ono szczególnie uroczysty charakter ze względu na to, iż w IV kwartale ub. r. i I kwartale br. współzawodnictwo rozwinięło się w związku z realizacją Czynu Zjazdowego.

Według nowych zasad wyniki współzawodnictwa będą podsumowywane nie kwartalnie, jak to było dotychczas, ale dwa razy do roku. Przewiduje się, że wreczenie sztafardów wzbędzie się w święto 1 Maja oraz z rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej lub ze świętem danej branży, np. Dniem Górnika, Hutnika, Kolejarza.

Liga Arabska proponuje arbitraż

LONDYN (PAP). Jak donosi z Kairu Agencja Reuters, rzecznik Ligi Arabskiej oświadczył, iż Rada Ligi Arabskiej gotowa jest oświadczyć o rozbieżności między ZRA a Irakiem na konferencji, która mogłaby się odbyć w jednym z neutralnych krajów arabskich na szczeblu ministerialnym.

Nie śpi od 10 lat

54-letnia M. Stachlińska, mieszkanka wsi Bobowa w pow. Gorlice już od 10 lat nie śpi. Zasiadła już w tej sprawie rad wielu lekarzy specjalistów, ale na próżno, żadne bowiem środki lecznicze nie dają rezultatów.

Siew wiosenny w pełni

Prace wiosenne objęły już niemal cały kraj — jedynie w woj. białostockim i na północnej Białostocczyźnie na polach jeszcze pustki. W rejonach południowych, a częściowo i środkowych, dość silnie gospodarstwa uwinęły się już z siewem zbóż jarych i obecnie przygotowują ziemię pod okopowe. Rolnicy wiosną trwają nie tylko na wsi ale i w miejskich ogrodach, gdzie każdą wolną chwilę od pracy w fabryce lub urzędzie ludzie spędzają na doprowadzeniu do porządku drzew i krzewów owocowych oraz na przygotowywaniu warzyw. Jeśli chodzi o pogodę, na najbliższe dni, to od 25-27. III. zachmurzenie przeważnie umiarkowane. Temperatura średnia 6 st. Nocą do 2 st., w dzień 10 st. Wiatry słabe lub umiarkowane przeważnie z kierunków południowo-zachodnich. Prognoza dotyczy centralnej Polski.

Jeśli nie pomogą apele muszą pomóc kary

Szeroka kampania MO przeciw świątecznej strzelaninie

Wiele jest jeszcze młodych lekkomyślnych ludzi, do których nie docierają wszelkie apele, prośby i ostrzeżenia. Mamy na myśli sprawę przyrządzania petard do strzelaniny świątecznej — ten niebezpieczny obyczaj, który zwłaszcza zdomował się w naszym mieście.

Wieloletni doświadczenia dowodzą, że jeśli nie pomogą apele, muszą pomóc kary. Szeroka kampania MO przeciw świątecznej strzelaninie trwa już od wielu dni. Młodzi ludzie, którzy przyrządzają petardy, muszą być ukarani. W tym celu MO prowadzi szeroką kampanię, w której uczestniczą wszyscy mieszkańcy Łodzi.

Wypadek, jaki zdarzył się przed kilkoma dniami na Placu Zwycięstwa (podczas przyrządzania petard z kalichlorum stracił życie 17-letni chłopiec) też niewiele pomógł. Organ Milicji Obywatelskiej na podstawie rozeznania terenu i meldunków dzielnicowych stwierdza, że w dalszym ciągu, w całej niemal Łodzi, przygotowuje się petardy do strzelaniny świątecznej.

W stosunku do notorycznych amatorów świątecznej strzelaniny, kolegiarno-karności są stosowane będą ustawy z dnia 23 maja 1958 r. o odpowiedzialności karnej za chuligaństwo. Artykuł 28 tej ustawy przewiduje karę do 2 miesięcy aresztu lub 3.000 zł grzywny.

Obok apeli i pouczeń trzeba więc będzie, niestety, zastosować rygory i sankcje karne. W tej chwili milicja prowadzi kilka dochodzeń przeciwko tym, którzy skupują materiały wybuchowe lub pomagają przy sporządzaniu petard. Nikt by nie wierzył, że w warsztatach ślusarskich produkują się rury i żelazne czopy, z których w święta mają być oddawane strzały na wiatr. W zeszłym roku taka jedna machina omal nie zabiła kierowcy taksówki, gdy po eksplozji że-

W swych poczynaniach profilaktycznych milicja poszła jeszcze dalej. Ponieważ najczęściej strzelanina odbywa się w czasie uroczystości rekreacyjnych wokół kościołów, cywilnej agencji służby wewnętrznej MO obserwować będą i zatrzymać tych wszystkich, którzy organizują niebezpieczną zabawę.

Wszystkich złapanych na gorącym uczynku zatrzymywane będzie w areszcie przez 48

O wytycznych rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1959 — 1965

Omówienie uchwały III Zjazdu PZPR

Wstęp uchwały podkreśla, że baza ekonomiczna jest czynnikiem rozstrzygającym w walce między socjalizmem a kapitalizmem. Decyduje ona o zwycięstwie ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym. Osiągnięcia krajów socjalistycznych są nieodpartym dowodem wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalizmem. Najdobitniejszym tego dowodem jest rozwój pierwszego kraju socjalizmu — Związku Radzieckiego, jak również doświadczenia tych krajów, które po drugiej wojnie światowej zerwały pęta kapitalizmu.

Współzawodnictwo gospodarcze pomiędzy systemem socjalistycznym i kapitalistycznym wkroczyło obecnie w decydujący etap. Konkretne i realne perspektywy zwycięstwa w tym współzawodnictwie nakreśla 7-letni plan rozwoju gospodarczego ZSRR i plany rozwoju gospodarczego innych krajów socjalistycznych.

Uchwała ilustruje dalej sytuację ekonomiczną kraju po 14 latach władzy ludowej porównując dokonane postępy z zacofaniem gospodarczym Polski kapitalistycznej.

Uprzemysłowienie kraju umożliwiło zatrudnienie w 1957 r. poza rolnictwem 7,2 mln. osób w porównaniu z 4,2 mln. osób w 1938 r. Została usunięta klęska strukturalnego bezrobocia w miastach i ukrytego bezrobocia na wsi. O wzroście spożycia podstawowych artykułów żywnościowych i poprawie struktury odżywiania świadczą cyfry: spożycie cukru wzrosło z 9,6 kg na 1 mieszkańca w latach 1933—37 do 26,5 kg w 1957 r., mięsa z 17 kg do 39,4 kg. Znaczący rozwój uległy usługi życia socjalne i ochrony zdrowia. Zlikwidowany został masowy analfabetyzm, zrealizowano powszechność nauczania. Liczba inżynierów i techników zatrudnionych w gospodarce narodowej wzrosła z 48 tys. w 1938 r. do 218 tys. w 1956 r.

Także w rolnictwie, aczkolwiek w mniejszej skali, dokonaliśmy znacznego postępu. Tak np. plony 4 zbóż w latach 1955—58 wyniosły średnio 14,4 q z ha wobec 11,4 q z ha uzyskiwanych w latach 1934—38 na obszarze Polski przedwojennej.

Okres minionych 14 lat nie był wolny od błędów, które doprowadziły w latach 1951—53 do spiętrzenia trudności i dysproporcji. Te dysproporcje i trudności wynikły głównie na tle nadmiernego napięcia inwestycyjnego przy niewykonywaniu za datą wzrostu produkcji rolniczej, a więc także zadań w dziedzinie zwiększenia zaopatrzenia ludności w podstawowe artykuły spożywcze.

Aby usunąć te dysproporcje po VIII Plenum wprowadzono nową politykę rolną, udzielono szerszego udziału spółdzielczości, rzemiosłu i chałupnictwu. Równocześnie wprowadzono istotne zmiany w systemie zarządzania, planowania i koordynacji gospodarki narodowej.

Celem nowej ofensywy gospodarczej jest jednoczesny wzrost przemysłu i rolnictwa, inwestycji i spożycia oraz dalsze zmniejszenie dystansu, jaki nas jeszcze dzieli od poziomu ekonomicznego najwyższej rozwiniętych krajów Europy.

Przechodząc do oceny dotychczasowego wykonania zadań bieżącej 5-letki, uchwała stwierdza, iż realizacja tych zadań przebiega pomyślnie. W latach 1956—58 przemysł socjalistyczny osiągnął średnio ok. 9,5 proc. wzrostu produkcji rocznie. Można przewidywać, że założony wzrost wartości produkcji o 49 proc. w latach 1956—60 będzie przekroczony co najmniej o 3 proc.

W rolnictwie można przewidywać, że globalna produkcja w 1960 r. będzie — w warunkach średnio urodzajnego roku — nieco wyższa aniżeli założono w planie 5-letnim.

Istotny postęp został osiągnięty w budownictwie mieszkaniowym, szacuje się, że w 1958 r. oddano do użytku w miastach ok. 235 tys. izb. Zadanie wybudowania 1,200 tys. izb w latach 1956—60 jest w pełni realne. Nakłady inwestycyjne w gospodarce narodowej pozostały w ub. trzech latach na poziomie niewiele wyższym niż w 1955 r. Związane to było z koniecznością przeznaczania

przyrostu środków na podniesienie bezpośredniego spożycia. Nastąpiło jednak niekorzystne osłabienie tempa inwestycji w niektórych podstawowych gałęziach gospodarki, co wymaga w bieżących dwóch latach zwiększenia nakładów inwestycyjnych.

Sytuację na rynku wewnętrznym cechuje obecnie postępująca stabilizacja. Również w handlu zagranicznym, nastąpiła pewna normalizacja, dzięki rozwijającemu się pomyślnie eksportowi maszyn i urządzeń oraz artykułów spożywczych.

Omawiając wysiłki państwa na polu poprawy sytuacji materialnej ludności, uchwała stwierdza, iż dokonane w latach 1956—58 podwyżki płac objęły ponad 6,5 mln. osób, tj. 94,3 proc. ogółu zatrudnionych w gospodarce społecznej. Na podwyżki te wydatkowano kwotę ok. 18 mld. zł w skali rocznej. Ocena obecnej sytuacji pozwala stwierdzić, że główne zadania bieżącego planu w zakresie podnoszenia płac realnych mogą być w pełni wykonane.

W niektórych dziedzinach gospodarki nie został jeszcze osiągnięty zdecydowany przełom. W latach 1959 i 1960 musi być zwrócona szczególna uwaga na te odcinki. Są to m. in. hutnictwo, przemysł maszynowy i przemysł spożywczy.

Przechodząc do omówienia wytycznych planu gospodarczego na lata 1961—65 uchwała zwraca uwagę na podstawowe kierunki rozwoju gospodarki. Główny kierunek to kontynuowanie socjalistycznej industrializacji kraju i zwiększenie sił wytwórczych w celu podniesienia poziomu życia ludności.

Analiza potrzeb i warunków rozwoju gospodarki wskazuje na konieczność szybszego niż w bieżącej 5-letce wzrostu inwestycji. W związku z tym zakłada się, że udział inwestycji w dochodzie narodowym wzrośnie z 16,8 proc. w 1960 r. do 18,5 proc. w 1965 r.

W ciągu nadchodzącego 5-letcia produkcja przemysłowa w 1965 r. wzrosnąć ma o ok. 50 proc. w 1965 r. w stosunku do przewidywanego wykonania 1960 r., produkcja rolna odpowiednio o ok. 20 proc. Wzrost wydajności pracy w przemyśle wyniesie ma 40 proc., zaś w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych co najmniej o 25 proc.

O ok. 49 proc. zwiększą się globalne nakłady inwestycyjne w stosunku do 5-letcia 1956—1960. Budownictwo w miastach i osiedlach zwiększy się z 1,2 mln. izb mieszkalnych w bież 5-latec w latach 1961—1965 do 2 mln. izb. Wzrost funduszu spożycia w 1965 r. wyniesie 33—35 proc. w stosunku do 1960 r.

Do pierzoplanowych zadań przemysłu uchwała zalicza: systematyczne rozszerzanie bazy paliwowej, węgiel kamienny i brunatny oraz gaz ziemny, wydajne zwiększenie bazy metalurgicznej; szybszy od przeciętnej wzrost przemysłu chemicznego; dalszy wydatny wzrost produkcji przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego i wyrobów metalowych z położeniem szczególnego nacisku na produkcję eksportową; szybki wzrost produkcji przemysłu spożywego i lekkiego, wreszcie przemysłu materiałów budowlanych.

Produkcja głównych wyrobów przemysłowych powinna orientacyjnie wynieść:

wyszczególnienie	jedn. miary	1958 r. wykon.	1965 r.
węgiel kamienny	mln. ton	95,0	112—113
węgiel brunatny	mln. ton	7,5	27,0
energia elektryczna	mld. kWh	23,9	43,5—45,0
stal surowa	mln. ton	5,6	9,0
aluminium	tys. ton	22,4	75,0
obrabiarki do obróbki wórowej	tys. szt.	17,0	27,0
samochody ciężarowe	tys. szt.	10,1	35,0
autobusy	szt.	670	3700
traktory (bez jednoosiowych)	tys. sztuk	4,4	20,0
statki pełnomorskie	tys. DWT	174,8	450,0
siarka	tys. ton	13,3	41,0
nawozy azotowe	tys. ton	227,5	480,0
(w czystym składniku)			
nawozy fosforowe	tys. ton	153,8	360,0
(w czystym składniku)			
kauczuk syntetyczny	tys. ton	—	50,0
włókna sztuczne — ogółem	tys. ton	66,3	113,5
tworzywa sztuczne — ogółem	tys. ton	30,7	135,0
cement	mln. ton	5,1	10
materiały ścienne			
w przeliczeniu na cegłę pełną	mln. szt.	4.489,0	9.380,0
tkaniny bawełniane	mln. mb	598,4	790,0
tkaniny wełniane	mln. mb	78,3	101,0
tkaniny jedwabne	mln. mb	96,8	140,5
wyroby dziewiarskie	mln. mb	92,9	183,0
obuwie skórzane	mln. par	34,1	48,0
mięso z uboju	tys. ton	1.052,3	1.500—1.600
masło śmietankowe	tys. ton	87,8	185,0
cukier	tys. ton	1.095	1.500—1.550
pralki	tys. szt.	200,5	600
łódzki	tys. szt.	24,8	240
odbiorniki radiowe lamp.	tys. szt.	789,5	1.100
telewizory	tys. szt.	57,1	440
rowery	tys. szt.	309,7	750
motocykle, skutery, motorowery	tys. szt.	85,7	300

Zadania wytyczone rolnictwu zakładają iż w 1965 r. produkcja rolna powinna wzrosnąć o ok. 30 proc. w porównaniu z 1958 r. (szczegółowe wytyczne polityki rolnej zawarte są w uchwale w sprawie polityki partii na wsi).

Transport i łączność. W następnej 5-letce zelektryfikujemy 1000 km linii kolejowych, dzięki czemu w 1966 r. ok. 30 proc. wszystkich przewozów odbywać się będzie trakcją elektryczną. M. in. zelektryfikujemy linię: Poznań — Kutno, Kraków — Tarnów, Wrocław — Jelenia Góra, Mińsk Maz. — Siedlce. Równocześnie w kolejnictwie wprowadzona zostanie na szerszą skalę trakcja spalinowa.

Nastąpi rozwój komunikacji autobusowej. Wybudujemy i przebudujemy ok. 3.600 km dróg. Flota morską wzrosnąć z 483,1 tys. DWT w 1958 r. do co najmniej 1.250 tys. DWT w 1965 r.

W zakresie obrotów z zagranicą uchwała przewiduje, że przekroczyć one mają w 1965 r. o co najmniej 46 proc. poziom osiągnięty w 1958 r.

Szczególnie wzrośnie eksport maszyn i urządzeń oraz żywności i surowców spożywczych. W oparciu o międzynarodowy podział pracy zwiększą się będą obroty z krajami socjalistycznymi.

Ok. 514 mld. zł wg cen z 1958 r. wyniosą globalne nakłady inwestycyjne w gospodarce narodowej. Łącznie w latach 1961—65 w górnictwie węgla kamiennego zakończona ma być budowa 6 kopalń i rozpoczęta budowa nowych 7 kopalń. W tym 5 kopalń węgla koksującego. W rejonie Turowa i Konina — Patnowa kontynuowana będzie budowa kopalni odkrywkowych węgla brunatnego. Podstawowymi obiektami inwestycyjnymi w energetyce będą budowane w rejonach tych kopalń wielkie elektrownie spalające węgiel brunatny. Prowadzona będzie budowa elektrowni wodnych — kaskad dolnej Wisły, budowa stacji we Włocławku, elektrowni w Solnie nad Sanem, wreszcie zagospodarowanie dorzecza górnej Wisły.

Jednym z czołowych obiektów przyszłego planu 5-letniego będzie wielka rafineria ropy naftowej o zdolności produkcyjnej 2 mln. ton przeróbki ropy rocznie, tj. przekraczająca ponad ówkokrotnie moc przetwórczą wszystkich obecnych polskich rafinerii.

W rejonie Tarnobrzegu rozwiniemy kopalnictwo siarki, tak by w 1965 r. osiągnąć wydobycie 410 tys. ton. Wybudujemy kombinat siarkowy w Tarnobrzegu. Z importera — staniemy się eksporterem siarki. W rejonie Głogowa i Lubina powstana kopalnie miedzi. Zakończony zostanie I etap budowy Huty im. Lenina, która osiągnie poziom produkcji 3,5 mln. ton stali oraz I etap budowy Huty „Warszawa” (stal jakościowa — ważna dla przemysłu maszynowego).

W przemyśle maszynowym nastąpi rozbudowa wielu zakładów. Powstanie wytwórnia transformatorów wielkiej mocy, fabryka aparatury chemicznej, fabryka tranzystorów.

Przemysł materiałów budowlanych otrzyma nowe cementownie, zakłady wapiennicze i gipsowe, zakłady produkcji betonów lekkich.

O 50 proc. wzrosną inwestycje w przemyśle środków spożycia. M. in. poza znacznym zwiększeniem i unowocześnieniem parku maszynowego we wszystkich działach przemysłu włókienniczego, przemysł bawełniany wzbogaci się o nowe tkalnie w Andrychowie i Fastach oraz dodatkowo dwie lub trzy tkalnie o krosnach automatycznych produkcji krajowej, przemysł wełniany uzyska nową przędzalnię czesankową w Toruniu oraz przędzalnię zgrzebną w Zgierzu.

W przemyśle spożywym powstaną dwie nowe cukrownie, 10 rzeźni, wybudowane zostaną nowe i rozbudowane istniejące mleczarnie.

Wzrost nakładów o ok. 68 proc. na gospodarkę mieszkaniową zapewni ma w latach 1961—65 wybudowanie 2 mln. izb typu miejskiego i 1,2 mln. izb typu wiejskiego.

Podstawowym warunkiem szybkiego wzrostu wydajności pracy jest szerokie wprowadzanie do wszystkich gałęzi produkcji i transportu osiągniętych przez naukę i nauki. Ogólne kierunki postępu w technice wytwarzania: mechanizacja, elektryfikacja i chemizacja oraz automatyzacja procesów produkcyjnych wymagają odpowiedniego dostosowania do warunków i wy mogów naszej ekonomiki.

Jeżeli chodzi o sprawy zatrudnienia, uchwała stwierdza, że w następnej 5-letce zatrudnienie poza rolnictwem w gospodarce społecznej wzrośnie o 800 do 900 tys. osób. Tylko 20 proc. wzrostu produkcji ma być osiągnięte drogą zwiększenia zatrudnienia, 80 proc. zaś — drogą zwiększenia wydajności pracy. Największy wzrost zatrudnienia nastąpi w przemyśle, budownictwie oraz w działach usług. Założony wzrost zatrudnienia w gospodarce socjalistycznej oraz możliwości zatrudnienia w rolnictwie i rzemiosle zapewnią miejsca pracy dorastającej młodzieży.

Jako jedno z najbardziej wężowych zadań planu należy uznać podniesienie na wyższy poziom pracy szkolnictwa wszystkich typów i szczebli oraz umocnienie socjalistycznego kierunku jego rozwoju. Stworzone mają być warunki zabezpieczające wykonanie obowiązku powszechnego nauczania w zakresie pełnej szkoły podstawowej. W celu podwyższenia przeciętnej poziomu kwalifikacji ogólnych młodzieży rozpoczynającej pracę zawodową należy przystąpić do stopniowej reorganizacji 7-letniej szkoły podstawowej przez dodanie 2 lat nauczania w zakresie przysposobienia zawodowego i ogólnokształcącego. Należy uporać z zadaniem i usprawnić system szkolenia wewnątrzzakładowego oraz ulepszyć zwłaszcza w szkołach technicznych system praktyk.

Znacznie rozbudowana będzie sieć żłobków i przedszkoli oraz rozszerzony zakres pomocy dla osób niezdolnych do pracy wskutek wieku starczego.

Obszerny rozdział uchwały zajmuje się sprawami warunków materialnych i poziomu życiowego ludności.

Jak się przewiduje, w 1965 r. przeciętne realne płace robotników i pracowników umysłowych powinny przekroczyć o 23—25 proc. poziom 1960 r., a o 33—35 proc. poziom z 1958 r. W tej samej mierze więcej skałi powinny wzrosnąć dochody realne chłopa. Przewiduje się zwiększenie konsumpcji artykułów spożywczych o większej wartości odżywczej. Dostawy na rynek odzieży i obuwia wzrosną mają proporcjonalnie do całości spożycia.

W wyniku znacznego zwiększenia produkcji artykułów trwałego użytku, około 80 proc. rodzin powinno posiadać w 1965 r. lampy odbiorniki radiowe, mniej więcej co trzecia rodzina pralkę, co piąta telewizor i maszynę do szycia, co jedenaśta lodówkę. Ok. 80 proc. rodzin będzie posiadało rowery, a co szóstą rodziną — motocykl, skuter lub motorower.

Nastąpić powinna istotna poprawa warunków mieszkaniowych. W 5-leciu 1961—65 wybudujemy o 100 tys. izb typu miejskiego więcej niż w 10-leciu 1951—60. Rozbudowa wodociągów i kanalizacji zapewni, że ok. 78 proc. ludności miejskiej korzysta będzie z wodociągów, zaś ok. 65 proc. z kanalizacji.

Nastąpi dalsza poprawa warunków zdrowotnych i sanitarnych. Liczba łóżek szpitalnych przypadająca na 10 tys. mieszkańców wzrośnie z 43 w 1957 r. do ok. 50 w 1965 r. Liczba lekarzy zwiększy się odpowiednio z 8 w 1957 r. do ok. 12 w 1965 r.

Osobny rozdział uchwały poświęcony jest ulepszeniu metod kierowania i zarządzania gospodarką socjalistyczną. Poruszono tu także sprawy jak konieczność dokonania dalszych zmian w organizacji i metodach planowania oraz problem reformy układu cen zaopatrzeniowych. Konieczna będzie rewizja niektórych cen artykułów konsumpcyjnych, a zwłaszcza cen usług komunalnych i czynszów mieszkaniowych z zastrzeżeniem jednak, że zwykła niektórych opłat musi być w pełni wyrównana przez odpowiednią podwyżkę płac.

Stabilizacja kosztów utrzymania jest — jak podkreśla uchwała — linią przewodnią polityki partii w dziedzinie kształtowania cen artykułów konsumpcyjnych i usług dla ludności.

Poruszono tu również konieczność usprawnienia systemu bodźców materialnego zainteresowania, przede wszystkim systemu premiowania oraz konieczność ulepszenia obecnego systemu plac w kierunku likwidacji fikcyjnego zaszeregowania, przejścia na sprawiedliwe normy techniczne i równoczesne podniesienie stawek osobistego zaszeregowania tak, aby znacznie zmniejszył się udział ruchomej części plac w ogólnym zarobku. Konieczne jest też przestrzeganie zasad prawidłowego zaszeregowania pracowników wg kwalifikacji. Niezbędne są również dalsze wysiłki w celu ustalenia prawidłowych proporcji plac pomiędzy poszczególnymi gałęziami gospodarki. Ważnym zadaniem polityki plac jest poprawa wynagrodzenia personelu inżynieryjno-technicznego, przede wszystkim majstrów i kierowników zmian.

O rozwijaniu samorządu robotniczego, o roli związków zawodowych i organizacji młodzieżowych w zakładach pracy mówią dalsze fragmenty uchwały. Kończona jej część poświęcona jest zadaniom organizacji i instancji partyjnych w walce o pełną realizację wytycznych uchwał i zadań.

Dzięki przewyższeniu narosłych w ubiegłym okresie trudności gospodarczych i ugruntowaniu stabilizacji politycznej w kraju, dzięki bliskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi — mamy wszystkie wewnętrzne i zewnętrzne warunki dalszej pomyślnie budowy socjalizmu w naszym kraju. Realizacja bieżącego planu 5-letniego i przyszłego planu rozwoju gospodarki narodowej w latach 1961—65 — stanowić będzie miły krok naprzód na tej drodze — brzmia końcowe słowa uchwały III Zjazdu PZPR.

W walce z przestępstwami gospodarczymi

To już nie przelewki...

Alarmujące statystyki o wzroście przestępstw gospodarczych w ostatnich latach wskazywały na konieczność wdrożenia w aparacie wymiaru sprawiedliwości nowego, radykalnego środka do walki z tą plagą. W związku z tym organa ścigania karnego i sądy zostały wyposażone w ostre narzędzie zwalczania przestępstw o charakterze gospodarczym, w postaci ustawy z 21 stycznia 1958 r. o wzmożeniu ochrony mienia społecznego.

Prokuratury i sądy coraz częściej korzystają z ustawy styczniowej. Dlatego też warto przypomnieć, na czym ona polega.

Po pierwsze — ustawa ta zwiększa wymiar kary. Jeżeli sprawca dokonał kradzieży mienia społecznego na sumę przekraczającą 50.000 zł, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od 5 lat. Natomiast jeżeli kradzież wynosi ponad 100 tys. zł, sądy ferują wyrok od 8 lat więzienia aż do dożywocia.

Po drugie — ustawa zabezpiecza interes państwa przez możliwość orzekania przepadek mienia oskarżonego.

Dotychczas niejednokrotnie sędziowie przy wyroku, a nawet oburzeni, kwestionując wyroki na przestępstwa gospodarczych, którzy tylko karą więzienia odpowiadali za olbrzymie straty dla gospodarki kraju, wynikające z ich czynów. Wytworzył się nawet nieoficjalny pogląd na sprawę przestępczości i jej skutków, wyrażający się powiedzeniem, że „nie warto krasnąć mała, lecz jak najwięcej“.

Kres tym poglądom kładzie właśnie ustawa styczniowa. Sąd, w zależności od wysokości wyrządzonej szkody, może orzec jako karę dodatkową —

przepadek majątku oskarżonego w całości lub w części. Ponadto, aby zapobiec możliwości ukrycia przez oskarżonego lub jego rodzinę posiadanej majątku, prokurator już w trakcie śledztwa ma prawo zabezpieczyć mienie malwersanta. Dzięki tej, niezwykle ważnej ustawie, wszystkie większe afery gospodarcze kończą się surowymi wyrokami.

Dla przykładu:

Owsianko skazany został na 14 lat więzienia. Ponadto sąd orzekł częściowy przepadek jego mienia w postaci samochodu marki „Simca“ oraz w wyniku powództwa cywilnego, dla wynagrodzenia strat, jakie poniosła „Kukuleczka“ — zwrot 79.000 zł, reszty z przywłaszczonych przez niego pieniędzy. W procesie o blisko półmilionowe nadużycia w „Kamei“ główny oskarżony — Władysław Janowski otrzymał wyrok 10 lat więzienia i jako kary dodatkowe sąd orzekł przepadek mienia i wypłacenie poszkodowanej instytucji 390.000 złotych.

I wreszcie przykład z ostatnich dni. W głośnym procesie o kradzież 700 tys. sztuk żyłtek, wartości 700.000 zł, organizator afery — Kazimierz Pawłowski skazany został na do-

żywanie i przepadek mienia w całości.

W tym procesie sąd, ferując tak surowy wymiar kary, wziął pod uwagę m. in. fakt, że Pawłowski to recydywista. W 1951 r. za podobne malwersacje dostał się on do więzienia, gdzie przebywał przez 4 lata. A dla recydywistów nie ma połażania. Złodzieje mienia

społecznego winni być karani z całą surowością prawa. Tego domagają się wszyscy uczciwi ludzie, okradani przez Pawłowskich i jemu podobnych. W wyrugowaniu kombinatorów i złodziei pomaga właśnie ustawa styczniowa. Konieczność jej wprowadzenia potwierdza obecnie samo życie.

H. STĘPŁOWNA

W świecie nauki i techniki

PODZIEMNE WYBUCHY ATOMOWE WYZWAŁAJĄ SKARBY ZIEMI

Bomba atomowa może być nie tylko środkiem niszczenia; można jej również użyć w celu ułatwienia eksploatacji dóbr przyrody. Tak orzekli naukowcy amerykańscy, którzy przy pomocy podziemnych wybuchów atomowych zamierzają wyzwoić bogate złoża ropy, uwięzione w warstwach skalistych i przez to trudno dostępne. Podobno we wschodnim Colorado zalega w skałach około 90 mln ton ropy — co stanowiłoby 10 razy więcej, niż jej dotychczas zużyto na świecie.

Dlaczego dotychczas nikt po tę ropę nie sięgnął? Dlatego, że tkwi w tzw. łupkach ropo- nośnych, przesyconych ropą, że tylko 10 proc. złożeń występuje tam w postaci substancji organicznej i że w tym wypadku zawadza wszystkie tzw. tradycyjne metody wydobycze.

Jak więc wydobyć te skarby? Naukowcy zamierzają zastosować podziemny wybuch atomowy wśród skał najbogatszych w ropę. Wówczas, jak obliczają, wyzwolą około 1.100 ton ropy i ok. 330.000 m sześć. gazu ziemnego. Powstała bar-

dzo wysoka temperatura spowoduje zapalenie się skał rozpylonych wskutek wybuchu. Wówczas można będzie ująć wytworzony gaz i odprowadzić go na powierzchnię. W ten sposób niejako „wypaży się“ ropę z łupków. Naukowcy podkreślają, że wybuch nastąpi pod ziemią, co całkowicie unieszkodliwi skutki promieniowania, które nie przedostanie się na powierzchnię.

TELEFON REJESTRUJĄCY OPŁATY

W okręgu Bristol w Anglii zastosowano nowe aparaty wykazujące wysokość opłat za rozmowy telefoniczne. Każdy aparat posiada dwie okrągłe skale współśrodkowe z podziałkami odpowiadającymi przyjętej najniższej jednostce opłaty. Czerwona wskazówka oznacza wysokość opłaty za dane wezwanie telefoniczne, przesuwając się w czasie trwania rozmowy. Ramie osadzone z przodu aparatu służy do kasowania tych wskazań po zakończonej rozmowie. Aparat jest połączony kablem z odpowiednim licznikiem w centrali telefonicznej, przy czym dociera do niego impulsy elektryczne, zgodne z działaniem licznika.

CZY MAŃKUCTWO JEST DZIEDZICZNE?

Jak stwierdzają lekarze, na świecie jest obecnie coraz więcej mańkutów. Obliczają nawet, że na każde 100 osób — 5 posługuje się chętnie lewą ręką niż prawą. Jak dotychczas, nie znajdują przyczyn tego zjawiska — tak, jak nie stwierdzono właściwie w ogóle przyczyn powodujących mańkuctwo.

Sprawą tą zajęli się ostatnio specjaliści brytyjscy, którzy na podstawie badań przeprowadzonych na kilkuset mańkutach stwierdzili, że cecha ta jest dziedziczna. Zwroćli następnie uwagę na to, że przymuszanie mańkuta do posługiwania się prawą ręką powoduje trudności w nauce i w wykonywaniu czynności zawodowych.

Nowoczesne szkolnictwo zaprzestało już zresztą przymuszania dzieci do posługiwania się prawą ręką. „Leworęczność“ jest poza tym chętnie widziane w licznych zakładach produkcyjnych, gdzie istnieje szereg czynności, które łatwiej wykonuje się lewą ręką.

Jakiegokolwiek przyczyn wywołują mańkuctwo — pewne jest, że nie należy ono do tzw. nawyków. Możliwe, że wiąże się to z układem naszego organizmu, który nakazuje centrum umieszczonym w lewej połowie mózgu, kierować czynnościami prawej strony ciała — może jest to skutkiem jakichś nie znanych jeszcze medycznie zaburzeń w tym układzie. W każdym razie lekarze zalecają: „pozwólcie dzieciom pracować taką ręką, jaką chcą...“.

Pobili wszystkich na głowę...

Lódzka Miss i Mister Intelaktu



Halina Rychel



Wojciech Turski

Lodzianie, którzy w niedzielę wieczorem oglądali program telewizyjny, przeżyli nie lada emocje w czasie ogólnopolskiego finału tele-turnieju „Wybieramy Miss i Mister Intelaktu“. Zostaliśmy przyjemnie zaskoczeni nie tylko zdobyciem zarówno męskiego jak i kobiecego tytułu przez lodzian, ale także faktem, że przewyższali oni zdecydowanie zwycięzców eliminacji z pozostałych 5 województw.

Tak więc tytuły „Miss“ i „Mister“ intelektu na rok akademicki 1958-59, o które od blisko dwóch miesięcy walczyło we wstępnych eliminacjach około 600 studentów, przywędrowały bezapelacyjnie do Łodzi.

Trzeba było dużej erudycji, by w tak druzgocący sposób pokonać przeciwników. Pytania dotyczyły raczej nauk humanistycznych, tym większą więc brawą dla zwycięzcy — studenta chemii.

A oto nasi zwycięzcy:

PANI HALINA RYCHEL, studentka IV roku filologii polskiej Uniwersytetu Łódzkiego, mieszka w domu akademickim, a pochodzi ze wsi Rudnik pod Wieluniem. W roku 1957 ukończyła gimnazjum w Wieluniu z jedną tylko oceną dostateczną na świadectwie maturalnym.

Jak sama stwierdza, ma szczególne zamiłowanie do studiów nad językiem polskim i pracy nauczycielskiej.

PAN WOJCIECH TURSKI — również student UL — III rok chemii, lodzianinem jest od... 7 miesięcy. Poprzednio studiował na Uniwersytecie Warszawskim, a przeniósł się ostatnio do Łodzi, by specjalizować się w badaniach fizykochemicznych włókien sztucznych i barwników. Ukończył Gimnazjum im. Władysława IV w roku 1954 bez ocen dostatecznych.

Sukces lodzian zdołał w końcu przekonać do nich stronnictwo widowieckie warszawskie, które usiłowała sposobem akklamacji oddziaływać na ocenę odpowiedzi reprezentantów swojego miasta i w zasadzie „przechnęła“ do finału swoją reprezentantkę.

Nasi zwycięzcy mieli do wyboru jako nagrodę telewizor lub wyjazd za granicę (Francja, Włochy). Trudno się było zdecydować. W końcu oboje wybrali telewizor. Pani Halina dlatego, że* ma już przez ZSP przyznane wczasy zagraniczne, natomiast „mister“ podał się najprawdopodobniej presji mamy, która z widowni zawołała gromko: „bierz telewizor“.

W sumie mieliśmy nie tylko niezwykle ciekawą imprezę, ale i dużo zadowolenia z naszych niezawodnych reprezentantów. O pożytku tego rodzaju imprez nie trzeba chyba tutaj specjalnie wspominać.

J. B.

Przy wiosennej pogodzie porządkujemy i upiększamy miasto

Iście wiosenna pogoda! Od kilku dni słońce coraz bardziej dogrzewa. Nic więc dziwnego, że przy tak sprzyjających warunkach atmosferycznych — wiosenne porządki w naszym mieście nabierają coraz wyższych rumieńców.

Już w ubiegłą sobotę 140 pracowników Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź — Śródmieście przystąpiło w godzinach popołudniowych do pracy na ul. Traugutta (odcinek od ul. Siemkiewicza do Kilińskiego). Po zajęciach biurowych — przyjemna jest praca na świeżym powietrzu. Toteż skopano 1.170 m² ziemi.

Na naszym zdjęciu przewodniczący Prezydium DRN-Śródmieście Czesław Joachimiak (w środku), pracuje przy skopaniu skweru naprzeciwko Łódzkiego Domu Kultury.

W niedzielę młodzież szkolna opanowała Park Kolejowy. Tutaj w godzinach przedpołudniowych pracowali uczniowie XII i XIV Liceum Ogólnokształcącego (52 osoby).

Uczniowie VIII klasy XII Liceum (na zdjęciu) robota aż pali się w rękach.

Uczniowie tych szkół skopali w niedzielę 1.140 m² ziemi.

Również ubiegłą niedzielą upłynęła pracowicie dla pracowników fizycznych, administracyjnych i technicznych Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego nr 3. Około 460 osób pracowało na rzecz Szkół Tysiąclecia. Takie bowiem zobowiązanie podjęło LPBM nr 3.

Jak się dowiadujemy, wartość robót szacuje się na około 170 tys. zł. Prócz tego z funduszu plac na Społeczny Fundusz Budowy Szkół przeznaczy się około 28 tys. zł.

Zarówno pracownicy administracyjni, jak i fizyczni pracowali przy transporcie materiału, w bazie sprzętu oraz przy kopaniu fundamentów na osiedlu Doty. Nasze zdjęcie przedstawia wykopy pod fundamenty dla przyszłego bloku.

(J. Kr.)
Foto: L. Olejniczak

Śmierć w lodowce

Kongres amerykański wydał ostatnio uchwałę, na mocy której lodówki produkowane w USA muszą być otwierane również od wewnątrz. Stwierdzono bowiem, że co roku ginie tragiczną śmiercią w lodówkach przeciętnie 12 dzieci amerykańskich. Bawiąc się np. w chowania, zamykają się one w lodówkach i nie mając ich następnie otworzyć umierają na skutek uduszenia.

Bułgarscy tancerze wystąpią w Filharmonii

Dziś i jutro będziemy mogli obejrzeć w Łodzi Zespół Pieśni i Tańca studentów bułgarskich. Wystąpią oni ze swoim programem dwukrotnie o godz. 20 w sali Filharmonii Łódzkiej.

Polacy są niewątpliwie po krajowych i zagranicznych sukcesach „Mazowsza“ nieco wybredni i nie łatwo naszej widowni zaimponować tańcem ludowym.

To jednak, co pokazują ze spół studenckiego domu kultury z Plovdiv, na pewno ich zaskoczy. Wszystkie tańce są niesłychanie szybkie, dynamiczne, mają nie spotykany u nas układ, polegający na oporowaniu całym zespołem, nie zaś poszczególnymi parami.

Szczególne wrażenie robią tańce wyłączenie „męskie“, przypominające nieco naszego „zbojnickiego“, ale prześcigające go siłą ekspresji.

Zapowiada się więc w swoim rodzaju niezwykle ciekawa impreza. (jb)

Pełny sukces Filharmonii Łódzkiej w WARSZAWIE

20 i 21 bm. orkiestra Filharmonii Łódzkiej pod dyrykcją Henryka Czyżyka dała w Warszawie dwa koncerty. W koncercie piątkowym, wykonanym w sali Filharmonii Narodowej, warszawiacy usłyszeli program, który był wykonany w Łodzi na koncercie czwartkowym, a więc Ravela, Debussy'ego i Szymanowskiego (z udziałem solistów: Stefania Woytowicz, Zdzisława Klimka i Romualda Sychalskiego). Koncert spotkał się z bardzo życzliwym przyjęciem i pełnymi uznania opiniami.

Oto co pisze m. in. recenzent muzyczny „Życia Warszawy“ — Z. Sierpiński:

„...Największym jednak wydarzeniem tygodnia był niewątpliwie przyjazd do Warszawy filharmoników łódzkich na dwa koncerty wypełnione atrakcyjnym programem. Wczoraj usłyszeliśmy „Pawane na śmierć Infanki“ Maurice Ravela, „Syna marnotrawnego“ Debussy'ego oraz II symfonię Szymanowskiego w wykonaniu orkiestry i chóru FL pod dyrykcją znanego kompozytora i dyrygenta Henryka Czyżyka.



Francuzi i Szymanowski — takie zestawienie programu pozwala w pełni ocenić orkiestrę i dyrygenta. Nie łatwo na pewno jest występować obcomu zespołowi w nieznannej sali. Akustyka pomieszczenia, w którym stała gra Filharmonia Łódzka, znana jest z doskonałości. I dlatego na pewno można darować pewne braki, które najbardziej dały się zauważyć u Szymanowskiego w II symfonii. Natomiast pierwsza część koncertu była prawdziwym popisem orkiestry i jej dyrygenta... Najlepszym zresztą dowodem uznania sąli były długotrwałe oklaski i domaganie się bisów zakończone wykonaniem ostatniej części utworu Debussy'ego ponownie...

Następnego dnia, w sobotę, filharmonicy łódzcy wykonali „Stworzenie świata“ Haydna. Był to kolejny z „Warszawskich koncertów“, Sala koncertowa Pałacu Kultury pomieściła około 2 i pół tys. słuchaczy, którzy przybyli na łódzki koncert. I tu uznanie publiczności wyraziło się domaganiami się bisów. (w)

Spotkanie młodzieży Polesia z delegatami na III Zjazd PZPR

Komitet Dzielnicowy ZMS Polesie zawiadamia cały aktyw ZMS z poszczególnych środowisk, że dnia 25 marca br. o godz. 15.00 w sali teatralnej LDK (ul. Traugutta 18), odbędzie się spotkanie młodzieży z delegatami III Zjazdu PZPR. Na zakończenie zespół LDK wystawi sztukę Szczepkowskiej pt.: „Oblicza miłości”.

NA SPOTKANIU WYNNI PRZYBYC: członkowie Plenum KD i Komisji problemowych, oraz członkowie komitetów grup i aktyw zakładowy. Zaproszenia wydaje KD ZMS Polesie, Łódź, ul. Kopernika 60.

Dotychczasowa działalność Zadania na najbliższe trzy lata Wybór delegatów na walny Zjazd ZHP tematem konferencji rejonowej łódzkich instruktorów ZHP

Konferencja rejonowa instruktorów harcerek Chorągwi Łódzkiej, jaka odbyła się w niedzielę, 22 bm., miała na celu ocenę pracy łódzkiego harcerstwa, wytyczenie zadań na najbliższe trzy lata oraz wybór delegatów na II walny Zjazd ZHP, który odbędzie się w Warszawie w kwietniu br.

Na konferencję — oprócz delegatów z poszczególnych hufców i z Komendy Chorągwi — przybyli: wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi, mgr Gabriel Górkowski, sekretarz KL PZPR — Tadeusz Wrębiak, wicekurator mgr Czesław Grad oraz przedstawiciele Główniej Kwatery Harcerstwa.

Zasadniczy referat, w którym omówione zostały takie zagadnienia jak wychowanie polityczno-moralne młodzieży, sprawy tolerancji religijnej, zwiększenie roli wychowawczej hufców harcerek, rozwój form i treści pracy z młodzieżą starszą, „ofensywa duchowa” itp. — wygłosił druh harcerek Andrzej Mazur.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której poruszono sprawy związane z rozwojem pracy harcerek,

sprawy organizacyjne i społeczne. M. in. mówcy podkreślali z naciskiem konieczność uzyskania lepszego lokalu dla potrzeb harcerstwa łódzkiego, gdyż obecne warunki lokalowe nie sprzyjają właściwej pracy i utrudniają wykonanie szeregu stojących przed ZHP zadań.

Poza delegatami głos w dyskusji zabrali również goście — mgr Górkowski i mgr Grad. W wyniku tajnego głosowania, jakie przeprowadzono na zakończenie konferencji, dokonano wyboru delegatów na walny zjazd ZHP. Harcerstwo łódzkie będzie reprezentować na tym zjeździe instruktorzy: A. Dylikowa, W. Kosmala, M. Kierczuk, E. Manikowska, N. Mateczak, A. Mazur, J. Niewiadomski, W. Matuszewska, D. Patora, T. Poklewski, A. Soltysiak i St. Szklarek. (as)

Święta za pasem...

Z wędlinami, jak widzimy na zdjęciu nie będzie kłopotu. Sklepy MMH w tym roku dobrze są zaopatrzone. A że i obsługa (przekonał się o tym w sklepie nr 102) wyjątkowo uprzejma i sprawna — wystarczy zyszczyć tylko smacznie!

Foto: L. Olejniczak



W marcu — światła W kwietniu — kultura jazdy i estetyka wozów

Wczoraj, o godz. 14, w gmachu Komendy Ruchu Drogowego MO m. Łodzi, zebrało się około stu osób — przedstawiciele łódzkich baz transportowych i zrzeszeń sportowych. Naradą ta rozpoczęło kilkudniową akcję, którą Komenda Ruchu podjęła w związku, m. in., z nadjeściem wiosny, a więc — nasileniem ruchu pojazdów mechanicznych w naszym mieście.

Akcja będzie trwała do soboty i jej celem jest ujawnianie i likwidowanie wszelkich wykroczeń drogowych. Szczególny nacisk zostanie położony na właściwe funkcjonowanie u pojazdów mechanicznych — in-

stalacji oświetleniowej. Jak bowiem wykazują statystyki, wadliwe działanie instalacji — szczególnie zaś brak światła — jest często powodem poważnych wypadków drogowych. Kontrolowane również będą, zwłaszcza wieczorami, wozy konne i rowery, czy posiadają szkiełka odbliaskowe.

Akcja nie ominie również pieszych, od których będzie się wymagało przechodzenia przez jezdnię tylko w miejscach na ten cel wyznaczonych i pod właściwym kątem (nie ukosem, jak to wielu z nas czyni).

Jak nas informuje Komenda

Ostatnia niedziela minęła pod znakiem konkursowych koncertów

kapel wiejskich pieśniarzy gawędziarzy

W dziedzinie imprez wczorajsza niedziela upłynęła pod znakiem koncertu kapel wiejskich, pieśniarzy i gawędziarzy. Było ich aż trzy i wszystkie cieszyły się olbrzymią frekwencją, a tłumy zawiedzionych odchodziły od kas jeszcze na chwilę przed rozpoczęciem koncertów. A entuzjazm, z jakim łódzka publiczność przyjmowała występy gości, najlepiej świadczy o nieśląbącej popularności sztuki ludowej.

Koncert kapel wiejskich, gawędziarzy i pieśniarzy był trzecim z kolei, organizowanym przez Wojewódzki Wydział Kultury, efektem corocznych eliminacji — konkursu wiejskich zespołów muzycznych i pieśniarstwa. Spośród 13 kapel, które stanęły do konkursu, wybrano 8 najlepszych i te wystąpiły na koncercie, wraz z najlepszymi gawędziarzami i pieśniarzami.

W różnorodnych, ludowych strojach wystąpił solista, barwnymi plamami różnokolorowych strojów malowały się poszczególne kapele.

Taki koncert, to nie tylko rozrywka, ale i ciekawe stu-

dium muzyczne, plastyczne i psychologiczne. Najmłodsza pieśniarka miała 12 lat, najstarsza sporo ponad 60. Działek Janiszewski, skrzypek, który grał w filmie „Młodość Chopina”, ma 92 lata i chodzi już słabo, ale gra dziarsko. Kapela Mazurków z Wielunia składa się z weteranów sztuki ludowej. Kapelmistrz Mazurek przekroczył już sódmy krzyż i kilkadziesiąt lat w trakcie koncertów. Znowu Jacyki spod Sieradza, to same młode chłopaki. Zaś Stasiak z Głowna wystąpił sam, bo mu się akurat kapela na grypcę pochorowała.

Przesunęli się przed publicznością orkiestry: Radzymińskiego z Kutnowskiego, Gumowskiego z Nowego Miasta, Rosińskiego ze Skierniewickiego, Wasilewskiego z Celestynowa, Latoszewskiego z Łowicza, Jacyków spod Sieradza, Mazurków z Wielunia, Czerwińskich z Lipiec Reymontowskich. Starszy i młodszy, grający rodzinami, muzykowanie mają we krwi i grać będą chyba do końca życia a tradycje muzyczne przekazywać z pokolenia na pokolenie. „Włosy im wyszły, ale i granie im wychodzi” — jak powiedział o jednej z kapel Władysław Wojda — najlepszy gawędziarz tegorocznych eliminacji, a na o dzień kierownik Powiatowego Domu Kultury w Łowiczu.

Miłym zamknięciem koncertu był występ chóru i kapeli Łódzkiego Domu Kultury, które wykonały pieśni ludowe rejonu łódzkiego i pokazały, że tradycje muzyki ludowej, podjęwane są przez miasto, utrwalane w utworach muzyków zawodowych, wykorzystywane przez amatorskie zespoły robotnicze.

T. Woj.

17-letni chłopiec rozszarpany przez pocisk artyleryjski

21 bm. w lesie Zwierzyniec — 2 km od Skierniewic — zdarzył się tragiczny wypadek. 17-letni Andrzej Nowicki, zam. w Skierniewicach — poniósł śmierć podczas manipulowania przy nieznanym pocisku artyleryjskim. (st)

Maria Gadalińska najlepszą maszynistką Łodzi

W ubiegłą niedzielę odbył się konkurs maszynopisania. Nieestety, do konkursu stanęło tylko 9 osób. Pierwsze miejsce zdobyła Maria Gadalińska, osiągając 273 uderzenia na minutę.

Maszynistka Huty „Hortensja” z Piotrkowa, osiągnęła np. brutto 420 uderzeń na minutę, ale zrobiła tyle błędów, że nie zajęła żadnego z pierwszych miejsc (błędy bowiem powodują punkty karne).

Drugie miejsce przypadło Janinie Lasoń, maszynistce redakcji „Ogłosów” — 227 uderzeń na minutę, a trzecie Danucie Balulis, maszynistce Przemysłu WRN — 226 uderzeń na minutę.

Pontaważ do konkursu ogólnokrajowego wymaga się minimum 320 uderzeń na minutę, ani jedna z łódzianek nie zakwalifikowała się do finałów. Wyniki ostatniego konkursu pisania na maszynach świadczą niestety, o niskim poziomie ma-

Dodatkowe autobusy świąteczne

Słoneczna pogoda i piękna wiosna skłoniły wielu mieszkańców Łodzi do podjęcia decyzji wyjazdu na święta. Dlatego też frekwencja w autobusowych kosach „Orbisu” wzrosła znacząco.

Łódzka PKS przewidując olbrzymie zwiększenie ruchu pasażerskiego i przedstawicielom przemysłu zagadnieniami postępu technicznego. Warunki wzięcia udziału w wystawie:

1. Wynalazek, wzór użytkowy lub pomysł racjonalizatorski.
2. Złożenie w Urzędzie Patentowym.
3. Prototyp lub makleta dokładnie oddająca charakter wynalazku z dokładnym opisem technicznym.
4. Udział bezpłatny.
5. Termin składania prac w Oddziale Łódź ul. Piotrkowska 55, lub bezpośrednio w Zarządzie Głównym do dnia 15. V. 53 r.

W wystawie w pierwszym rzędzie mogą brać udział członkowie SWP oraz autorzy ciekawych prac nie zrzeszeni w SWP.

Co słychać w Zgierzu?

Na ten szpital czekamy

Szpital Wojewódzki w Zgierzu projektował zespół inż.-arch. Stanisława Offierskiego z Wojewódzkiego Biura Projektów w Łodzi. Początkowo projektanci zgierzkiego na wybudowanym w Wieluniu. W rezultacie dziś przypominają wspomniany szpital.

Na skutek studiów i obserwacji pracy szpitala wielunińskiego, projektantom udało się usunąć usterki i niedociągnięcia w nowym projekcie. Wydzielono na przykład z głównego pawilonu kotłownię i pralnię, lokalizując je w oddzielnych budynkach. Uporządkowano elewacje — wygląd poszczególnych skrzydeł i części — nadając charakterystyczny dla tego rodzaju obiektów wyraz architektoniczny.

Łączna kubatura pawilonów i budynków pomocniczych wyniesie ponad 70 tys. m. sześć. (to znaczy tyle, ile wyniosłaby budowa dziesięciu trzypiętrowych bloków mieszkalnych).

Znajdą tam miejsce także oddziały lecznicze jak: interna, chirurgia, oddział zakaźny, wenerologia i dermatologia, laryngologia i okulistyka, położnictwo, ginekologiczny, operacyjny i porodowy oraz lecznictwa oświatowe. Ponadto: ogólna izba przyjęć, pogotowie, punkt krwiodawstwa, zakład radiologii, fizykoterapia, laboratorium histologiczne, hematologiczne, bakteriologiczne i biochemiczne, apteka i szereg pomieszczeń pomocniczych.

Brak tylko oddziałów gruźliczego i onkologicznego, które będą w śródmieściu. Z chwilą ukończenia budowy (realizacja przewidziana jest na szereg lat) — województwo łódzkie otrzyma 464 łóżka szpitalne, nie licząc kilkudziesięciu łóżeczek dla noworodków.

Szpital zlokalizowano, zgodnie z planem generalnym Zgierza przy ul. Parczewskiej, w pobliżu której przewiduje się budowę osiedla mieszkaniowego. W osiedlu tym ma być zarezerwowanych 100 mieszkań dla personelu szpitala oraz znaj-

dować się będzie specjalny hotel dla matek karmiących chore dzieci. Duży teren, obejmujący 8,5 ha, pozwoli na wydzielenie terenów ogrodowych, tak potrzebnych chorym.

Przeglądając projekt w oparciu o prawie gotowy już stan surowy (w 1953 r. wykonano pawilon główny z wyjątkiem ostatniej kondygnacji oraz budynki anatomii patologicznej i garaży w stanie surowym zamkniętym, poważnie zaawansowano budowę pralni i przystąpiono do budowy kotłowni) odnosi się wrażenie, iż Szpital Wojewódzki w Zgierzu będzie należał do rzędu ładnie zaprojektowanych i co najważniejsze wygodnych zarówno dla chorych jak i personelu. W gmachu przewidziano także pomieszczenie na świetlicę, która spełni rolę sali konferencyjnej, szkoleniowej, a nawet... kinowej. J. S.

CZY będzie wprowadzony obowiązek szkolny?

Władze oświatowe naszego miasta zastanawiają się nad wprowadzeniem, w niektórych dzielnicach Łodzi, obowiązku szkolnego dla młodzieży w wieku 14-17 lat. Obowiązek taki zostałby wprowadzony na-

razie w tych dzielnicach, w których powstają szkoły Tyśiąclecia z odpowiednimi oddziałami szkół przysposobienia zawodowego.

Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie przysądza dzielnicowych rad narodowych, które — jako najlepiej zorientowane w potrzebach swego terenu — będą mogły w oparciu o uchwałę Rady Ministrów wprowadzić obowiązek szkolny dla młodzieży po szkole podstawowej. (as)

Tego jeszcze nie było...

WIELBŁADA trzeba karmić butelką

Onegdaj w Łódzkim ZOO dwubarbna wielbłądzica „Jola” wydała na świat małego samczyka. Wielbłądzik jest jeszcze bardzo słaby i nie może wstać o własnych siłach.

Dlatego też w pierwszych go dniach po urodzeniu, dyrekcja ZOO miała z nim duży kłopot. Noworodek leżąc na sianku nie może ssać mleka matki. A o tym, by stanął o własnych siłach, jeszcze nie ma mowy. Inż. Elżbieta Słusarska, inspektor hodowlany w ZOO — odciąga więc mleko wielbłądziej do butelki, po czym smoczkiem karmi wielbłądzika.

Tak było do wczoraj po południu, kiedy małe na kilka chwil wstał o własnych siłach. Wydało się jednak, że to kłopoty miną już dzisiaj, bowiem gdy tylko noworodek będzie mógł wstać, karmienie będzie zbędne, gdyż zacznie ssać własną matkę. Jest to pierwszy potomek wielbłądów, które otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego. (s)

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO TEATRU LALER „ARLEKIN” odwołuje widowiska pt.: „Dzieci pana majstra” w dn. 24 i 25 bm. z powodu choroby aktorów. Kupony wydane w szkołach na te dni będą ważne w święta i następane dni.

KATEDRA CIEPLNYCH MASZYN PRZEPLYWOWYCH POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ organizuje 24 bm. o godz. 16 w audytorium 14 Gmachu Głównego Politechniki Łódzkiej ul. Gdańska 155, wykład mgr inż. Adama Heine z Warszawy nt. „Prowadzenie ruchu elektrycznego”.

POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE zawiada mia, że 24 bm. o godz. 18 w lokalu PTE (ul. Piotrkowska nr 179) prof. dr Z. Zakrzewski z WSE z Poznania wygłosi odczyt na temat: „Problemy metodologiczne w historii ekonomii”. Wstęp wolny.

Z MIASTA w kilku zdaniach

ELIMINACJE DZIELNICOWE KONKURSU RECYTATORÓW W PIONIE AMATORSKIM, dla tych którzy nie mogli zgłosić się w oznaczonych terminach, odbędzie się 25 marca w godzinach od 16 do 19, w Łódzkim Domu Kultury, Traugutta 18.

W KLUBIE TPP-R (ul. Narutowicza 28), 25 bm. o godzinie 18, zostanie wygłoszony odczyt nt.: „Decydujący etap współzawodnictwa socjalizmu z kapitalizmem i obecna sytuacja międzynarodowa”. Prelegent red. J. Lebenbaum. Po odczycie zostanie wyświetlony film pt.: „Poeta i kadet”. Karty wstępu tylko dla doro-

stych wydaje poradnia, pokój nr 10.

W PILI LDK (ul. Ziębska 71) sędzia Sądu Wojewódzkiego Henryk Radziowski wygłosi dziś o godz. 18, odczyt pt.: „Dochođenje ojcostwa”. Wstęp wolny.

UWAGA, ŁÓDZCY WYNALAZCY! Zarząd Główny SWP organizuje w Warszawie WYSTAWĘ WYNALAZKÓW I POMYSŁÓW RACJONALIZATORSKICH, która ma na celu pokazanie osiągnięć inżynierów, techników i robotników w dziedzinie wynalazczości i racjonalizacji, obrony ich interesów oraz zainteresowanie spo-

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 07
Pogot. Ratunkowe 404-44
Straż Pożarna 98
Kom. Miejska MO 292-22
Przyw. Pogot. Lek. 333-33
355-55
Przyw. Pogot. Dziec. 390-00
MOI 353-13

TEATRY

TEATR NOWY (Wielkosciegi nr 15) g. 19.15
„Dom Bernardy Alba“ (próba generalna)
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15
„Madame Sans Gene“
OPERA (Piotrkowska 243) g. 19.15
„Tyko dla kobiet“
TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza nr 27) nieczynny
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30
„Miłość oskarżona“
ARLEKIN (Wólczańska nr 5) Przedstawienie odwołane
PIKOKIO (Kopernika nr 15) g. 17
„O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku“
TEATR MŁODEGO WIADZA (Młodzińska nr 4a) nieczynny
OPERA (Jaracza nr 27) g. 19
„Sprzedana naręczona“

CYRK SZWEDZKI (Pałac Sportowy) g. 11, 15, 19

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFI-CZNE (Pl. Wolności 14) czynne g. 11-16
MUZEUM SZTUKI (Wielkosciegi 35) czynne g. 9-15

PALMIARNIA — czynna g. 10-18

WYSTAWY

WYSTAWA KKP-owska ul. Gdanska 75 czynna g. 10-13 i 15-18 (z wyjątkiem wtorków)

Co? Gdzie? Kiedy?

Kino „DKM“ wystawa p. „Dziecko, z którym się spotykamy“
WYSTAWA MALARSTWA Stanisława Fijałkowskiego (Piotrkowska 102) — czynna g. 11-18.

KINA

(W nawiasach podajemy kategorie kin)
ADRIA (II — Studyjne — Piotrkowska nr 150)
„Noc jest moim królestwem“ prod. franc. dozw. od lat 12, g. 15.45, 18, 20.15
BALTYK (premierowe — Narutowicza 20)
„Gorzkie zwycięstwo“ prod. angielskiej, dozw. od lat 14 g. 9.30, 11.40, 13.50, 16, 18.10, 20.20

DWORCOWE (II — Dw. Kaliski)
„Czarodziejska beczka“, „Meksyk“ g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA (II — Tuwima 2)
„Bitwa o ciekłą wodę“ prod. franc. dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 20. Program dla najmłodszych: „Przygoda Zuzu“, „Pileczka i lata wiew“, g. 16, 17

ŁACZNOŚĆ (III — Józef 43)
„Smierć rewolwerysty“ prod. hiszp. dozw. od lat 16, g. 19
MŁODA GWARDIA (II — Zielona 2)
„Na zawsze“ prod. USA, dozw. od lat 14, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45

MUZA (I — Pabianicka 173)
„Przygody Arsena Lupina“ prod. franc. dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15
PIONIER (II — Franciszkańska 31)
„Dama z perłami“ prod. NRF, dozw. od lat 16, g. 18, 20

POŁONIA (premierowe — Piotrkowska 67)
„Natalia“ prod. franc. dozw.

MURARZY, tynkarzy, ksylografarzy, robotników

oraz brygadzistów do stolarni budowlanej zatrudniami na terenie Łodzi, Zgierza i okolic. Placę wg. cennika na roboty remontowo-budowlane wzgl. umowne. Zgłoszenia: Budowlana Spółdzielnia Pracy „Budolit“ Łódź, ul. Kilińskiego 94. 1973-K

MEZCZYŹN w charakterze wartowników z piątą miesięczną do 1200 zł zatrudni od zaraz Inwalidzka Spółdzielnia Ochrony Mienia na m. Łódź „Czułność“. Informacje i zgłoszenia w biurze ul. Jaracza 6, tel. 389-46

MURARZE pilnie potrzebni na okres dwóch miesięcy do prac budowlanych. Możliwość pracy po południu. Wysokie wynagrodzenie. Zgłoszenia tel. 423-83. 2024-K

PRASOWACZKI zatrudnią natychmiast Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Łodzi, ul. Hutera 34a. Praca akordowa, zarobek do 2.000 zł. Zgłoszenia przyjmuje referat personalny.

MAGAZYNIER o wysokich kwalifikacjach zawodowych zatrudni natychmiast C.Z.A.T. Hurtownia Rejonowa w Łodzi, Pl. Zwycięstwa nr 2. 1936-K

ZOAPATRZENIOWCA oraz magazyniera z dokładną znajomością branży radiotechnicznej poszukują Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Łodzi, ul. Zachodnia 109.

BETONIARZY, kopaczy, robotników nie wykwalifikowanych, malarzy oraz tynkarzy-murarzy zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3 w Łodzi, przy ul. Goplańskich nr 28 (Baluty). Dla pracowników zamiejscowych miejsca w hotelu robotniczym zapewnione. 1940-K

TKACZY, uczniowie tkackich, przewlekacze przykroczącej przyjmą Północno-Łódzkie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 67. Zgłaszać się należy osobie do działu personalnego w Łodzi, ul. Wierzbowa nr 18, tel. 377-19. 1938-K

KIEROWCĘ-mechanika (samochód „Steyer“) poszukuje Spółdzielnia Pracy Stalarnia Mechaniczna w Zgierzu, ul. Pułaskiego nr 2 (kolo „Boruty“). 47481G

INŻYNIER lub technika drogowego z kilkuletnią praktyką w tym zawodzie na stanowisku kierowniczym poszukuje Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Skierniewicach. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 1929-K

DYŻURY SZPITALI
Poleźniostwo: Baluty — Szpital im. dr Jordana, ul. Fizyologiczna 7; Śródmieście, Włocławek, Staromiejskie — Szpital im. dr Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36; Chojny, Ruda — Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15; Polesie — Szpital im. dr Madurwicza, ul. Krzemieniecka 3.
Internia: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14

Dyżury aptek

Limanowskiego 1, Plac Wolności 2, Łagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdanska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67
AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne

Przetarg nieograniczony I, II i III

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Łodzi, ul. Kilińskiego nr 152

OGŁASZA I, II, III PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ

I. Trzech samochodów osobowych marki „SKODA“ typ. 1102 w cenie wywoławczej 22.500 zł.
II. Trzech samochodów osobowych terenowych marki „Gaz-67“ typ 67-B w cenie wywoławczej 22.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1959 roku o godzinie 10 przy ul. Kilińskiego nr 152 K.W.M.O.

W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu, przetarg drugi odbędzie się w dn. 14 kwietnia 1959 r. o godz. 10, w cenach wywoławczych niższych o 40 proc. oraz trzeci przetarg w dniu 22 kwietnia 1959 r. o godz. 10, w cenach wywoławczych niższych o 75 proc.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. M. P. nr 56 z dn. 20 lipca 1957 r. Samochody można oglądać w garażach K. W. M. O. przy ulicy 19 Stycznia nr 7 od godz. 12 do 14.

Osoby pragnące wziąć udział w przetargu zobowiązane są wpłacić do kasy Wydziału Finansowego tutejszej Komendy wadium wynoszące 10 proc. sumy wywoławczej.

Przetarg ograniczony III

Łódzkie Przedsiębiorstwo Leśnej Produkcji Niedrzewnej „Las“ w Łodzi, Al. 1 Maja nr 82

OGŁASZA III PRZETARG OGRANICZONY

na wyeliminowane z eksploatacji samochody ciężarowe marki Chevrolet typ C-15 i Fordson WOT-2H.

1. samochód marki Chevrolet w cenie wywoławczej zł 13.500.
2. samochód marki Fordson w cenie wywoławczej zł 7.500.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1959 roku o godz. 11 przy Al. 1 Maja 82 w Łodzi. Przeznaczone do przetargu pojazdy oglądać można od godz. 9 do 13 po uprzednim zgłoszeniu do sekcji transportowej.

Pragnące wziąć udział w przetargu przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne obowiązane są nałożyć w przeddzień przetargu wpłacić wadium 10 proc. od ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa oraz przedstawić dokumenty uprawniające do uczestnictwa w przetargu ograniczonym, wymagane zgodnie z Monitorem Polskim nr 56 z dnia 20 lipca 1957 r. par. 9, p-t 2/1-3.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

POMOCNIKÓW maszyn drukarskich zatrudnią od zaraz Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa“ Łódź, ul. Żwirki 17, 2008-K

Obwieszczenie o licytacji

Ekspedycja Kolejowa Łódź — Kaliska ul. Towarowa 70a (magazyn 4) OGŁASZA LICYTACJĘ

rzeczy znalezionych w pociągach i na terenach PKP oraz różnych drobnych przesyłek nie odebranych i bezdokumentowych.

Licytacja odbędzie się w dniach 25, 26 i 27 marca 1959 roku w miejscu wyżej wymienionym w godzinach od 9 do 14.

W licytacji mogą wziąć udział jednostki gospodarki społecznej i osoby prywatne.

INŻYNIER architekta, inżyniera elektroakustyka lub inżyniera mechanika najchętniej z kilkuletnią praktyką zatrudni ponażenna instytucja na terenie m. Łodzi. Oferty pisemne należy składać w Biurze Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod nr 2000.

TECHNIKA kalkulatora z branży metalowej z kilkuletnią praktyką oraz sekretarkę ze znajomością maszynopisania zatrudnią od zaraz Północno-Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Żelaznego 8-10. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr od godz. 8 do 16. 1901-K

KALKULATORÓW, majstrów, murarzy, cieśli, robotników i wykwalifikowanych elektryków — zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 6. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr M.P.R.B. nr 6, Łódź, ul. Żeromskiego 156, II piętro, grupa robót, ul. Świętojańska 8 i ul. Wólczańska nr 251. 1887-K

WYSOKO wykwalifikowanych mistrzów na samoprowadzające wózki oraz na odpadkowe zespoły zgrzeblarskie — zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 17.

3 INŻYNIERÓW, 4 techników i 4 majstrów budowlanych z praktyką zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 7 — Odcinek Budowlany nr 6 w Łodzi, ul. Towarowa nr 74. Zgłoszenia osobiste w godzinach od 8 do 14. 1848-K

PRACOWNIKA posiadającego średnie wykształcenie oraz czteroletnią praktykę w dziedzinie zaopatrzenia budownictwa ze szczególną znajomością armatury wodociągowej i kanalizacyjnej na stanowisko st. inspektora zaopatrzenia, pracownika ze średnim wykształceniem oraz czteroletnią praktyką w dziedzinie administracji na stanowisko kier. administracyjno-gospodarczego, pracowników z wykształceniem technicznym oraz praktyką w zakresie robót wodociagowych i kanalizacyjnych lub posiadających dyplomy mistrzowskie w tym zakresie na stanowisko kierowników robót, st. techników i majstrów do pracy na terenie woj. łódzkiego, 10 brukarzy i taniarzy do prac drogowych, murarzy i kopaczy do prac wodno-kanalizacyjnych w miejscowościach: Zgierz, Piotrków, Pabianice i Kutno — przyjmie natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociagowych i Kanalizacyjnych w Łodzi, ul. Piotrkowska 82 (poprzeczna oficyna parter).

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOM z ogrodem położony w Siemianicach pow. Kępno, stacja kol. Kóstów, sprzedam. Gołebiewski Stanisław, Szczerbin Gumieńce, ul. Krzywa 35 4234 K

DZIAŁKI od 15 zł za m kw. z prawem zabudowy na domki jednorodzinne na terenie Łodzi pilnie sprzedam. Tel. 523-32 ul. Limanowskiego 19

DOMEK jednorodzinny dwulizbowy z małym ogrodkiem sprzedam. Wiadomość Łódź-Chojny ul. Mieszkalna 19. 3945 G

KILKA ha ziemi ornej lub gospodarstwo kupię natychmiast. Kleczew, pow. Konin, Franciszek Graziel. W zgłoszeniach dokładnie opisać 4452

DOMEK z pokoje, kuchnia, plac 1.200 m kw. w Julianowie, sprzedam. Wiadomość Solna 12-16

GOSPODARSTWO 8 1/2 ha — ziemia pszenno-buraczana — zabudowania do bre, duży sad owocowy — sprzedam. Oglądać w soboty i niedziele, wieś Bogdanek 21, pow. Gościej, stacja kolejowa Krzemieniewo, woj. poznańskie 4333 G

SPRZEDAŻ

KROSNO ręczne (osiemsetka) sprzedam. Łódź-Ruda ul. Dumna 14, przy ul. 3 Maja 5178 G

TELEWIZOR „Wisła 3“ w dobrym stanie sprzedam. Kopernika 51-21

SPAWARKE do mas plastycznych 1 kW nowa, produkcji łódzkiej sprzedam. Dzwonić po godz. 18 tel. 575-06 3270 G

MIKROSKOP laboratoryjny tani sprzedam. Zeromskiego 99, m. 5, Kudełski 5258 G

SIATKI ogrodzeniową sprzedam. Wiadomość u dozorczy, Nowomiejska 12

MASZYNE gabinetową „Singer“ sprzedam. Zeromskiego 29-30, lewa oficyna 5814 G

MOTOCYKL „L2“ 49 — sprzedam. Zeromskiego 29 m. 20, lewa oficyna

MOTOCYKL z wozkiem „M-72“ stan idealny — sprzedam. Pabianicka 208

MASZYNE sphycharde do cięcia i obrotu di. cięcia 120 cm, grubość cięcia 0,5-5 mm, wydajność 700 m kw./2,8 godz. sprzedam. Cena 80.000 zł Leszek Parzyca, Oświęcim, nr 714 2004 K

W dniu 20 marca 1959 roku zmarła nagle, przeżywszy lat 68 S. ↑ P.

HELENA KRUPA

z domu Stolarek
Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 24 marca 1959 roku o godz. 16 z domu przy ul. Żołędziewskiej 14 (Marysin III) na cmentarz katolicki na Dołach.
O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w głębokim bólu
MAZ, CORKI, ZIĘCIEWIE i WNUCZKI.

Wyrazy głębokiego współczucia Florianowi GAJDZIE z powodu zgonu

MATKI

s'ładają

KOLEDZY I WSPÓŁPACOWNICY.

ZGUBY

SAJDUDA Tadeusz zam. w Justynowie, pow. Brzeźny, zgubił kartę podatkową na prowadzenie warsztatu tokarskiego (stolarstwo) na rok 1959 w Kraszewie, pow. Łódź

RÓŻNE

NOWOCZESNY krój ubrań damskich, dziecięcych opamiętaj się szybko pod gwarancją patentowanego wynalazek. Informacje Nawrot 32

TRWAŁA odulacje na każdą długość włosów wykonuje Zgierska 10

GARBUNEK, farbując, strzygę, uszlachetniam skóry baranie i wszystkie inne skóry futerkowe. Zygryd Kopaczewski, Stupca, Warszawska 32 (woj. poznańskie) 2829

SPÓDNI damskie, mekskie i farmery szyje pracownia krawiecka, Łódź, ul. Jaracza 16 5223 G

RADIOODBIORNIKI samochodowe, siewkowe, baryerne, stabilizatory naprawiamy solidnie, szybko. Termin 1-3 dni. „Radiotechnika“, Nowomiejska 2 5239 G

RUTYNOWANA przyjmie akwizycje obolębną branży na województwo katowickie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Katowice pod „819“ 2005 K

ATRAKCYJNE usprawnienie techniczne pierwszej potrzeby oddam do rentownej eksploatacji. Oferty „Terrax“, Poznań, Kołchanowskiego 5 4950

ŁĘSKIEGO Bogumiła komendanta, Józefa Jabłon-skiego, zastępcę oraz zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Warcie przekazam za użyczenie podczas inspekcji garażu w dniu 22.II.1959 r. Stanisław Chmiela, Warla, ul. Obr. Stalingradu 10

LEKARZOM Szpitala im. dr Radlińskiego — dyrektorowi dr Bartkowiakowi, ordynatorowi dr Sadowskiemu, dr Wolskiej i Zwierchowiczkiej, pozostałemu personelowi oraz dr Kapiel z V Poradni P/G składam serdeczne podziękowanie za wyleczenie z poważnej choroby M. Kroczeński Łódź, Biela 3. 4285 G

LOKALE

MIESZKANIE wolne od kwaterunku kupię. Dzwonić 209-09 w każdej godzinie 4687 G

POKOI sublokatorskie dla aktorów poszukuje dyrekcja Teatru 7.15 w Łodzi, ul. Traugutta 1. Zgłoszenia prosimy kierować do sekretariatu teatru w godzinach od 8 do 16 5028 G

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Wiadomość Siemianowicza 91, m. 6 2001 K

POMOC domowa potrzebna — warunki dobre. Ziełona 25, m. 9 5215 G

POMOC domowa lub gospodarka potrzebna. Zeromskiego 42-3

POMOC domowa potrzebna. Piotrkowska 93, m. 13

POMOC domowa do jednego dziecka bez prania, potrzebna natychmiast, Nawrot 7, m. 10

KOMUNIKAT

Stacji Pogotowia Ratunkowego m. Łodzi

W związku z epidemią grypy w naszym mieście Stacja Pog. Rat. jest nadmiernie obciążona bardzo licznymi wezwaniami do chorych. Biuro wezwań posiada 4 linie telefoniczne bezpośrednio, które prawie przez całą dobę są zajęte, toteż zdarza się często, że osoby wzywające nie mogą natychmiast uzyskać połączenia ze Stacją Pogotowia. Dyrekcja wyjaśnia, że w wypadku nieuzyskania połączenia na tychmiastowego należy poczekać i dzwonić po kilku minutach ponownie.
Jednocześnie Dyrekcja Stacji zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa, aby wywołać pomocy Pogotowia jedynie w ciężkich i groźących życiu wypadkach. W wypadku lżejszego zachorowania należy zwracać się o pomoc do lekarzy rejonowych i lekarzy pomocy wieczernej; czynnej w godz. od 19 do 22. Poniżej podajemy adresy ambulatoriów pomocy wieczornej dla poszczególnych dzielnic:

Stródmieście — Piotrkowska 102 tel. 271-80
Widzew — Szpitalna 4 „ 353-23
Chojny — Lecznicza 6 „ 427-70
Ruda — Piotrkowska 269 „ 406-55
Bałuty — Łagiewnicka 36 „ 538-79
Staromiejska — Zuli Pacanowskiej 3 „ 541-96
Polesie — Al. Kościuski 29 „ 357-37

Gwardia, ŁKS i dwie Polonie tworzą czołówkę tabeli

Co nam przyniosła druga niedziela ligowa

Zaledwie zdolali rozgorzeć nastroje ligowe, a tu już przerwa. Tym razem spowodowana ona została przyczyną zwaną obiektywną — Świętami Wielkanocnymi. Na trzecią kolejną poczekamy do 5 kwietnia.

Co przyniosła nam druga runda rozgrywek. Wydaje się, że rzuciła już pewien snop światła na aktualny układ sił. Szczęściarzem może się nazwać warszawska Gwardia, która po niezwykłym słabym meczu z Polonią (Bydgoszcz), w dodatku osłabionej brakiem M. Norkowskiego (0:0), meczu tak słabym, że zawiadzona publiczność nie szczydziła jej gwiazdów, utrzymała się

wraz z przeciwnikiem na 1-2 miejscu w tabeli. Na III lokacie wysunął się ŁKS mający również trzy punkty, chociaż nieco gorszy stosunek bramek.

Z Ruchem poszło lodzianom nieźle, wygrali 3:0, lecz lepszej gry ze strony ŁKS docekalimy się dopiero po 20 minutach. Wspaniały strzał oddany przez Sopotka jakby obudził drzemiącego lwa, do tego bowiem czasu inicjatywę miał Ruch.

Zwycięstwo lodzian nie nasuwa zastrzeżeń, wygrał zespół lepszy i skuteczniejszy, ale forma ŁKS nie jest jeszcze taką, jaką chcieliby widzieć wszyscy kibice mistrza Polski. Coś w tej drużynie jest jeszcze niedotarte, coś wymaga usprawnienia. Oczywiście znajdzie się niejedno usprawiedliwienie, ale nie sądzę, żeby były istotne, bo przecież nie zanotowano specjalnych zmian w składzie. Wielki od dłuższego czasu jest zaaklimatyzowany w pierwszym zespole, to samo Walczak, pozostaje więc tylko młody Sarna, ale co do jego gry nikt nie wnosi zastrzeżeń.

Słabsza forma mistrza Polski wyrażała się w nie dość celnych podaniach, przez to ucierpiała płynność akcji. Gdy ten szkopuł zostanie usunięty, będziemy mieli drużynę na poziomie zespołowej. Sądymy, iż trener Król wykorzysta okres dwutygodniowej przerwy na usunięcie tego mankamentu, w każdym razie polecamy to jego uwadze.

Mecz wyjazdowy nie udał się Cracovii — pozostała ona w Bytomiu dwa punkty, przegrywając z Polonią 2:4. Zresztą po poziom tego widowiska, jak i meczu warszawskiego, pozostawiając wiele do życzenia. Polonia jest więc czwartym zespołem legitymującym się trzema punktami.

Zasiloni przez Fojcikę i Pohla napadli Górnika z Zabrza uporał się z formacją defensywnymi szczecińskiej Pogoni, zadając jej porażkę 1:3. Po tym niepowodzeniu Pogoni chyba już na dłuższy okres czasu została przygożdzona na do ostatniej lokaty w tabeli.

Remisem zakończył się spotkania Lechii z Legią 0:0 i Wisły z Górnikami (Radlin) 1:1. Cenny punkt wywieziony z Krakowa sprawił, że beniaminek nie stracił kontaktu z czołówką, co więcej, zdaje się zapowiadać, że będzie on dla drużyny rutynowych i zaprawionych w ciężkich

bojach ligowych przeciwnikiem trudnym do pokonania.

Na zakończenie powróćmy jeszcze do meczu ŁKS — Ruch. Chcąc nie chcąc, poświęć musimy nieco miejsca stronie sędziowskiej, gdyż zdaniem naszym nadmierna drobniawość nie popłaca, a niekiedy staje się wprost śmieszna.

Takiej właśnie przesadzie holdował warszawski sędzia p. Hołyst, który w szeregu wypadków zgolał niepotrzebnie przerywał grę, polecał ponowne wykonywanie rzutów wolnych, targując się niekiedy z zawodnikami o przesunięcie piłki dosłownie o metr. Dobrze, jeśli sędzia stara się nie dopuścić do nadmiernej ostrej gry, ale nie sądzę, żeby usiłowania arbitra meczu ŁKS — Ruch mogły zaszkodzić sobie względy zespołów zagranicznych, choćby najciszej grających.

Po przerwie dwutygodniowej na murawie boisk wzięgła następująca para pierwszoligowych zespołów: Legia — Cracovia, Polonia (Bydgoszcz) — Górnik (Zabrze), Lechia — ŁKS, Pogoń — Górnik (Radlin), Ruch — Polonia (Bytom) i Wisła — Gwardia.

Uśmiechnij się



— Jeszcze jeden szczęśliwiec, który wraca z urlopu narciarskiego...



— Wście sobie może wyobrażali, że wypożyczą narty dla wszystkich!?



— Nie dziwnego że pan nie nie widzi. Dziurek na oczy w tym kapeluszu jeszcze nie robiliśmy.

Samochoodem „Syrena”

jeździ już p. Jadwiga Teske



Ponad trzydzieści tysięcy uczestników konkursu „Dziennika Łódzkiego” i „Kukuleczki” z niecierpliwością oczekiwało losowania nagród, z których główną miał być samochód osobowy marki „Syrena”. Jak wiadomo, losowanie odbyło się w niedzielę, 22 bm. i połączone było z jubileuszowym, setnym ciągnięciem łódzkiej gry liczebnej oraz bogatą częścią artystyczną.

Ze zrozumiałym zainteresowaniem oczekiwano wylosowania koperty, której przepisać miała główna nagroda. Małutki Andrzejek Gólkowicz, którego poproszono o wyciągnięcie koperty, a potem losu z bębna (na zdjęciu u góry) miał szczęśliwą rękę. Po sprawdzeniu, czy wszystkie warunki konkursu zostały dopełnione, ogłoszono, iż samochód osobowy marki

„Syrena” wygrała p. Jadwiga Teske, zamieszkała w Zgierzu przy ul. 17 Stycznia 26. Natychmiast potem udał się do Zgierza przedstawiciel naszej gazety i „Kukuleczki”, by zawiadomić p. Teske o wygranej i ewentualnie przywieźć ją na salę, celem przedstawienia zgro madzonej publiczności. W mieszkaniu zastano męża p. Jadwigi, który akurat wychodził

do pracy w Elektrowni Zgierskiej. Dowiedziawszy się o nowinie udał się wraz z naszymi przedstawicielami do żony, która pracuje w jednym z kiosków „Ruchu” na terenie Zgierza.

Łatwo wyobrazić sobie radość, jakiej doświadczyła zdobywczyni naszej głównej nagrody na wieść o sprzyjającym losie. Po przybyciu do sali „Lutni” w Łodzi, gdzie odbywało się losowanie, przedstawiciel „Dziennika Łódzkiego” red. Gustaw Marikun, wreczył jej oficjalny akt upoważniający do odebrania samochodu z magazynów „Motozbyt” (na zdjęciu — niżej). Państwo Teske posiadają nie tylko dzieci, lecz nawet już wnuków. Żyją w dość skromnych warunkach i wygrała naszego konkursu trafiła niewątpliwie w dobre ręce.

A oto dalsi laureaci nagród naszego konkursu:

Genowefa Żmijewska — Łódź, ul. Ziłłowa 8-b — pralka elektryczna.

Józef Płoch — Łask, ul. Świerczewskiego 29 — piasecz skórzany.

Helena Rozentrepn — Łódź, ul. Wincentego Pola 40, m. 1 — aparat fotograficzny „Kijew”.

Wszystkich zdobywców nagród prosimy o zgłoszenie się dla ich odbioru w biurze „Kukuleczki” przy ul. Piotrkowskiej 106. Czytelników, którym tym razem nie dopisało szczęście, zapraszamy do udziału w następnym konkursie, który już wkrótce zorganizuje „Dziennik Łódzki”.

Totalizator Sportowy frontem do młodzieży

Prezydium GKKF w akcji budowy tysiąca szkół podjętej z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego postanowiło przyjąć z pomocą w wyposażeniu tych szkół w boiska i sale gimnastyczne, przeznaczając na ten cel całkowity dochód z zakładów Totalizatora Sportowego na dzień 29 marca br.

Toteż, stanowiący obecnie jedyną bazę finansową budownictwa sportowego, przeznaczają już na przyszłoroczne inwestycje sportowe kwotę ponad 50 milionów złotych. Zakłady na dzień 29 marca br. nie są objęte planową działalnością Totalizatora Sportowego. Jest to jednorazowa akcja o charakterze społecznym i w związku z tym stali uczestnicy zakładów oraz szerokie i znane ze swojej ofiarności rzesze społeczeństwa powinny poprzeć tę ze wszelkim miaręgodną wagą inicjatywę. W ten sposób bowiem przyczynią się do zebrania większych środków finansowych na dalszy rozwój wychowania fizycznego w naszych szkołach.

Ring wolny dla młodych pięściarzy „Gladiatora”

— Czy zadowolony jest pan ze swoich młodych wychowanków, którzy brali udział w pierwszym kroku bokserskim? Pytanie to skierowujemy do mgr Tomaszewskiego, który swoją naukową pracę w AWF pisał m.in. z dziedzin boks, a obecnie jest trenerem młodzieżowego klubu bokserskiego „Gladiator” w Łodzi.

— Na ogół poziom był mizerny. Większość pięściarzy walczyła, że się tak wyrażę, na hurra. W wielu wypadkach zawodnicy zaawansowani technicznie nie mieli możliwości dojścia do głosu. A przecież boks nie polega na biciu, a na wykazaniu szlachetnej walki w ringu.

— Czy są spośród 120 walczących pięściarzy tacy, którzy zasługują na specjalne wyróżnienie?

— Sądzę, że Stępniak, Jarmakowski, Jaskóła oraz Tomczyński i Woźniak, będą w przyszłości znaniymi bokserskami. Ci młodzi pięściarze rokują już dziś dobre nadzieje na przyszłość.

Pierwszy krok bokserski rozegrany był w tym roku w dwóch grupach do 18 lat i powyżej 18 lat. W przyszłości warto może pierwsze kroki bokserskie organizować w jednej grupie. Z tymi że na ringu widzieć będziemy młodzież, tylko do lat 18, gdyż po przekroczeniu „osiemnastki” trudno jest marzyć o jakiejś karierze sportowej.

— A co słychać w „Gladiatorze”?

— Po pierwszym kroku bokserskim sądzę, że złoży się do mnie znacznie więcej młodzieży i będę miał jeszcze większą satysfakcję w przekazywaniu młodzieży szkolnej.

— Jeśli chodzi o boks łódzki to liczyć możemy jedynie na młodzież i tu przed panem roztacza się coraz piękniejsza perspektywa rozwoju.

— Niby tak wygląda. Bo przecież jeżeli młody człowiek zaczyna zdobywać pewne doświadczenia techniczne i teoretyczne, to w przyszłości, gdy stanie się już zawodnikiem klubowym, będzie mógł korzystać z tych doświadczeń.

— Czy zamierza pan organizować jakieś ciekawsze imprezy?

— „Gladiator” zamierza w najbliższych przyszłości zorganizować kilka spotkań, oczywiście towarzyskich z juniorami. Może z ŁKS, może z młodzieżą ze Złozy, albo z innymi drużynami w Polsce. Nie widzę w danej chwili jakiegos konkretnego przeciwnika, z którym mógłby się spotkać.

— Trzeba rzucić hasło — drużyna bokserska „Gladiator” szuka przeciwnika — a wówczas niewątpliwie młodzieżowe kluby sportowe skorzystają chętnie z tej okazji.

— „Ring wolny”.

— Czekamy więc na inicjatywę, a chętnie poprzemy pięknie rozpoczętą przez pana akcję szkolenia młodych pięściarzy Łódzi.

Sukcesy bez rozgłosu Zapaśnicy ŁKS mistrzem I rundy

Zapaśnicy ŁKS walczący w II lidze spisaują się nad podziw dobrze, chociaż na ogół mało się o tym mówi i pisze. Z meczu na mecz walczą lepiej, odnoszą zwycięstwa i zbierając skrupiecznie cenne punkty zakończyli wiosen

na rundę mistrzostw na pierwszym miejscu w tabeli, nie doznając przy tym ani jednej porażki.

Ostatnia wyprawa zapaśników ŁKS — a tak się dziwnie złożyło, że w ciągu całej rundy zaledwie raz walczyli oni w Łodzi — znów przysporzyła im laurów. Wygrał oni z Dąbrową Górniczą 4:6, w tym samym również stosunku zwyciężyli warszawską Skrę.

A warunki w jakich drużyna ŁKS odniosła te zwycięstwa nie były łatwe. Musiała ona bowiem walczyć w zdekompletowanym składzie, gdyż lekarz, biorąc za podstawę lekkie zranienie łokcia u Zawadzkiego, nie dopuścił go do walki. Decyzja ta wywołała ogólne zdziwienie i była nieprzychylnie komentowana. Tak więc w obu spotkaniach ŁKS był pozbawiony przedstawiciela wagi muszej i zmuszony był oddać punkty walkowerem.

W meczu z Dąbrową Górniczą punkty dla lodzian zdobyli: w łokceterii Nowak, w piórkowej Wasilewski, w średniej Michałski, w ciężkiej Lapiński, który przyczołwił przeciwnika łopatkami do maty. W spotkaniu ze Skrą, w której walczyło dwóch mistrzów sportu — zwyciężył w wadze piórkowej oraz Sidorowicz w wadze półciężkiej — zwyciężył w łokceterii Nowak na łopatkę w 11 min. 35 sek., w lekkośredniej również na łopatkę w 11 min. 38 sek., w półciężkiej Janeczek i w ciężkiej Lapiński na łopatkę w 11 min. 30 sek.

Sądymy, że w rundzie rewanżowej zapaśnicy ŁKS będą mieli okazję częściście zaprezentować się łódzkiej publiczności. Tak w każdym razie być powinno.

Dobry początek

Najlepsi biegacze Łodzi przed startem o mistrzostwo Polski

Na lekkoatletów biorących udział w mistrzostwach okręgu łódzkiego w biegu na przelaj patrzyliśmy z myślą o starcie ich w mistrzostwach Polski, które odbędą się i tym razem w Skarżysku.

Na starcie ośmiu biegów zgromadziło się ponad 60 zawodników podzielonych na poszczególne grupy w zależności od wieku. Czym młodszy tym więcej startujących. W ostatnich dwóch biegach na 5 i 8 km, startowała znikoma, niemal żenująca ilość zawodników.

Wiemy, że z długodystansowcami Łodzi od kilku lat nie jest zbyt dobrze. Po wycofaniu się Szewczyka nastąpiła pułstka, która trzeba jednak uzupełnić, a że pułstka ta zostanie uzupełniona na wierzmy, gdyż są doskonale zapowiadający się młodzi lekkoatleci, którzy wykazali dobrą formę, ambicję na trasie i dużą dozę rutyny.

Wśród zwycięzców wyróżnić należy przede wszystkim Dunarskiego i Frasa w biegu na 1.500 m a na 2.500 Chojackiego i Koźłowskiego. Jesteśmy przekonani, że ci właśnie biegacze poważnią w Skarżysku odegrać poważną rolę.

Jeżeli chodzi o zawodniczki, to przede wszystkim uwagę zwrócić należy na utalentowaną lekkoatletkę Piotrkowa — Gierczakównę. Wygrała ona swoją konkurencję zdecydowanie, będąc zresztą już na starcie faworytką.

W biegu na 1000 m kobiet tandemem Fijałkowska — Dutkiewicz, powinien spaść się w biegu o mistrzostwo Polski w Skarżysku również dobrze.

Dla formalności podajemy, że zwycięzcami w poszczególnych biegach byli: Wesolowska, Gierczakówna, Michlewska, Fijałkowska, Dunarski, Chojacki, Smolbikowski i Wasik.

W porównaniu do lat ubiegłych tegoroczne mistrzostwa swoim poziomem i organizacją napawają nas nadzieją, że w tym roku lekkoatletyka łódzka „ruszy z kopyta”. Na podstawie wyników biegów przelajowych trudno jest sądzić jakie będą ostateczne rezultaty na biegni, nie zawodniczy jak i trenerzy są dobrej myśli. Toteż i my przyłączamy się do nich.

W telegraficznym skrócie

PARYŻ. Międzynarodowy turniej tenisowy w Cannes zakończył się zwycięstwem Belga — Bricbant, który w półfinale pokonał Skoneckiego. W finale Belg stoczył 5-setową walkę z Anglikiem Knightem, zwyciężając 6:4, 3:6, 0:6, 6:3, 6:1.

BELGRAD. W ćwierćfinałowym meczu o mistrzostwo Europy w koszykówce kobiet mistrz Jugosławii — Crvena Zvezda pokonała w Belgradzie mistrza NRD Wissenschaft 66:46 (32:23). Dzięki temu zwycięstwu Jugosłowianki zakwalifikowały się do półfinału, w którym przeciwniczką ich będzie mistrzowska drużyna ZSRR — Dynamo Moskwa.

AMSTERDAM. Trzeci europejski finałowy mecz o puchar Europy w piłce nożnej dla drużyn klubów między mistrzem NRD Wisnuth Karl-Marx-Stadt i mistrzem Szwajcarii Young Boys rozegrany zostanie 1 kwietnia na stadionie olimpijskim w Amsterdamie. Dotychczas obie drużyny dwukrotnie zremisowały 2:2 w Szwajcarii i 0:0 w NRD.

Zwycięzca tego spotkania grać będzie w następnym półfinale z mistrzem Francji Reims.

WTOREK, 24 MARCA

15.00 Wiadomości. 15.10 Orkiestra rozrywkowa. 15.30 Dla dziec. i odc. 6 p. t. „Trójkolopowa kokarda”. 16.00 Utwory fortepianowe Oskara Wagnera. 16.15 Rada dziecka muzyka rozrywkowa. 16.50 „Obaj mieli rację i obaj bladzi!” — pogadanka. 17.05 (L) Audycja poetycka. 17.20 (L) Utwory skrzypcowe w wyk. Bogdana Pietrzaka. 17.40 (L) „Wypoczywamy przy muzyce”. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.25 „O problemach młodzieży”. 18.33 Muzyka i aktualności. 19.00 Teatr Poezji — „Początek owarstwu”. 19.30 Muz. tan. 20.00 Z kraju i ze świata. 20.27 Kronika sportowa i wyniki Totalizatora Sportowego. 20.40 Piotr Czajkowski: „Eugeniusz Oniegin” — opera w 3 aktach. 22.05 Wiadomości. 22.10 „O czym pisze prasa literacka”. 22.20 d. c. opow.

22.50 Ostatnie wiadomości.

W dniu 21 marca 1959 roku, przeżywszy lat 80 zmarła nasza najdroższa matka, babcia i prababcia
S. P. JÓZEFA PAWLAK
z Fiksów.
Pogrzeb odbędzie się dnia 24 marca br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ, WNUCZKI i PRAWNUCZKI

Dnia 21 marca 1959 roku, przeżywszy lat 59, zmarł nasz ukochany mąż i ojciec
S. P. JAN SZAFLIK
Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 17 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w żalu
ZONA i DZIECI.

Naczelnemu inżynierowi Łódzkich Fabryk Mebli w Łodzi **Alfonsovi KOŁAKOWSKIEMU** wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci Jego
MATKI
składają
ZARZĄD KOŁA STOWARZYSZENIA INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW LEŚNICTWA i DRZEWNICTWA, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA i PODST. ORGAN. PART. przy Ł. F. M

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 95. Centrala 293-00, łączą z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Red. naczelny 325-64. Sekr. odpow. 204-75. Dział społeczno-ekonom. 228-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 279-76. — Biuro ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPIK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”.